

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odroczenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli gr. 5 (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i opłatę redakcyjną rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmowana jest również półrocznie i kwartalnie. Kópisma nadsyłane do Redakcji nie zwraca.

Dziś: ŚŚ. Marka i Marcelina MM.  
Jutro: ŚŚ. Gerwazego i Protazego MM.  
Czwartek: BOŻE CIAŁO. ŚŚ. Sylweryju. i Floren.  
Piątek: Ś. Alojzego Gonzagi.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40  
Zachód „ „ „ 8 „ 21

Długość dnia godzin 16 minut 41  
Przybyło „ „ „ 8 „ 56

Sobota: Ś. Paulina Biskupa.  
Niedziela: Ś. Anny Panny M.  
Poniedziałek: Narodz. św. Jana Chrzciciela.  
Wtorek: ŚŚ. Prospera B. i Wilhelma Op.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Pojutrze, to jest we czwartek, przypada Uroczystość BOŻEGO CIAŁA, wprowadzona w r. 1263 na pamiątkę ustanowienia przez Chrystusa Pana w wielki Czwartek Najświętszego Sakramentu Eucharystji, a przytem dla oddania najgłębszej czci Zbawicielowi świata w Najświętszym Sakramencie utajonemu, oraz dla publicznego i jawnego wyznania naszej wiary w tajemnicę tego Sakramentu.

W tym celu uroczystość Bożego Ciała obchodzi się najsolenniej przez całą oktawę, z codziennem przez te ośm dni, wystawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancji i procesją tak podczas Sumy, jako i w czasie Nieszporów.

W oktawę uroczystości Bożego Ciała poświęca kościół wianki, prosząc Boga przy tym obrzędzie o oddalenie przeszkód do zbawienia i o przyjęcie, składających te wianki, do wiecznej szczęśliwości.

Wspomnianą uroczystość Bożego Ciała poprzedzą już jutro w godzinach popołudniowych pierwsze solenne Nieszpory we wszystkich świątyniach Pańskich, które odbywać się będą przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z procesjami wewnątrz kościoła.

— Magistrat miasta Warszawy. Targ wozowy obecnie w domu pod nr. 1649, 1650 i 1650a, przy zbiegu ulic Wspólnej, Kruczej i Hożej, przez właścicielkę tegoż domu panią Broniewską utrzymywany, w roku przyszłym zwinięty zostanie.

Gdy z tego powodu zachodzi potrzeba urządzenia w blizkości zwijającego się, nowego targu wozowego, łącznie z targiem pieszym, magistrat przeto ma zaszczyt wezwać tych pp. właścicieli nieruchomości w centrum cyrkuła łazienkowskiego położonych i zdalnych pod urządzenie rzeczonych targu, którzyby pragnęli tenże targ własnym kosztem u siebie urządzić lub też ustąpić miastu na własność grunt na ten cel potrzebny, aby w czasie jak najkrótszym złożyli w magistracie swe deklaracje co do warunków pod jakimi urządzenie targu lub też odprzedaż gruntu gotowi są skutecznici.

p. o. prezydenta, generał-major Starynkewicz.

Naczelnik kancelarji K. Wiemann.

— Prokurator naczelny Najświętszego Synodu doniósł senatorowi rządzącemu, że wyjeżdża za Najwyższem zezwoleniem na czas jakiś z St. Petersburga, i że z woli Najjaśniejszego Pana, pełnienie obowiązków prokuratora Najświętszego synodu, na czas jego nieobecności, poruczone zostało towarzyszywi jego w tym urzędzie rady tajemnej Smirnowowi. (Dn. W.).

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W roku 1736 ksiądz misjonarz Baudouin założył w mieście Warszawie dom podrzutek.

Celem tego zakładu było zabezpieczenie życia dzieci porzucanych na ulicach miasta Warszawy.

W przeciągu pierwszego 25-lecia istnienia domu podrzutek przyjmowane były do takowego wyłącznie dzieci znajdujące na ulicach miasta Warszawy i przynoszone do zakładu przez siostry miłosierdzia.

Pierwotne przepisy co do urządzenia jak również co do przeznaczenia domu podrzutek, opiekowania się li tylko dziećmi pochodzącymi z miasta Warszawy, dotąd nie zostały ani zmienione ani zmienione w drodze prawodawczej, i tylko przez stopniowe omijanie tych przepisów, wrota tego zakładu stanęły otworem dla wszystkich rodziców pragnących się pozbyć swych dzieci przez oddanie takowych na opiekę publiczną.

Przy takim sposobie postępowania, napływ dzieci do domu podrzutek stopniowo zwiększał się w takim stopniu, że w końcu musiał pochłoniąć wszelkie środki przeznaczone na utrzymanie zakładu, jak również wydzielone dlań pomieszczenie.

Ten anormalny stan domu podrzutek już od dawna zwracał na siebie uwagę zwierzchności, lecz pomimo to, wszelkie zaprowadzone zmiany co do sposobów przyjmowania dzieci, w rzeczywistości nie osiągnęły pożądanego skutku, albowiem zmiany te, dotyczące specjalnie tylko formalności w przyjmowaniu dzieci, tem samem nie mogły tamować wolnego dla wszystkich dostępu.

Taka właśnie łatwość dostępu do domu podrzutek przez otwarte na oścież wrota, taka szeroka, niezem nieograniczona gościnność, przywiodły zakład do tego stanu, przy którym takowy zamienił się w miejsce, gdzie dzieci umierają w zatrważającym stosunku.

Jakkolwiek pierwotnie do domu podrzutek przyjmowane były tylko dzieci pochodzące z miasta Warszawy, dziś statystyka zakładu przekonywa, że główny kontyngens dostarcza prowincja. Tak na przykład w roku 1877 z ogólnej liczby podrzutek 3,639, pochodziło z prowincji 2,004.

Ten to kontyngens wpływa głównie na zwiększenie śmiertelności, albowiem dzieci przywożone z prowincji, będąc podczas drogi pozbawione matczynej piersi, karmione zepsutem mlekiem i bułką, przybywają do zakładu w takim stopniu wycieńczone i osłabione, że po większej części wkrótce umierają, i w rzadkich tylko wypadkach mogą być przywrócone do zdrowia.

W takim stanie rzeczy, zadanie domu podrzutek chyba celu, albowiem dzieciobójstwa popełniają się i teraz w znacznych rozmiarach, lecz popełniają się bezkarnie, albowiem istotne dzieciobójczynie, występne matki, wysyłające z dalekich stron swe nawpół nieżywe i zgłodniałe dzieci do domu podrzutek, pozostają jeżeli nie wobec własnego sumienia, to wobec prawa usprawiedliwionem; cała zaś wina spada na zakład, który nie szcedząc ni pieniędzy ni trudów, jedynie w skutek nieograniczonej gościnności wystawia się na zarzut niedostatecznej troskliwości o życie dzieci.

Obecnie napływ dzieci codziennie zwiększa się do takiego stopnia, że zarząd szpitala przewidując zatrważające następstwa, widzi się być zmuszonym przedsięwziąć natychmiastowe środki celem powstrzymania takowego napływu, ażeby przez to dać możność domowi podrzutek utrzymywać taką liczbę dzieci, jaka się przedstawia możebną, ze względu na zupełne zachowanie warunków sanitarnych i higienicznych, zabezpieczających życie i zdrowie dzieci powierzonych opiece zakładu.

Mając zatem na względzie, że stosownie do Najwyższej zatwierdzonej w dniu 19 lutego (2 marca) 1864 r. uchwały o urządzeniu gmin wiejskich, obowiązek opiekowania się dziećmi, sierotami i w ogóle biednymi, włożony został na też gminy, i że stosownie do Najwyższej zatwierdzonej w dniu 19 czerwca 1870 roku uchwały o zarządzie zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskim, obowiązek opiekowania się biednymi również włożony został na miejscowe rady opiekuńcze zakładów dobroczynnych w zakresie należących do nich okręgów, rada miejska uznała za konieczne nie zmieniając celu założenia domu podrzutek i obecnie istniejącej organizacji, przedsięwziąć jedynie środki dla zapobieżenia nadużyciom ze strony występnych matek, a w szczególności przeciwko akuszerkom, rajfurkom i t. p. osobistościom, które zajmując się oddawaniem dzieci do domu podrzutek, tym samym utworzyły dla siebie, rzecz można, korzystny przyrządek, obciążając jednocześnie zakład takimi wychowancami, którzy w istocie rzeczy doń nie kwalifikują się i w tym celu na posiedzeniu swem w dniu 20 kwietnia (2 maja) r. b. postanowiła:

1. Wracając do pierwotnego przeznaczenia domu podrzutek, opiekowania się dziećmi porzucanymi na ulicach m. Warszawy i przynoszonymi przez siostry miłosierdzia, to jest urodzonymi w tutejszem mieście, przyjmować na przyszłość pochodzące z tego miasta:

a) prawe dzieci, jak również nieprawe, przyjsięcie na świat których nie jest osłonięte tajemnicą, jeżeli przytem matka takiego dziecka po odbyciu porodu umarła, lub pozostając przy życiu znajduje się w stanie choroby niepozwalającej jej karmić swego dziecka własną piersią, lub nając z powodu ubóstwa mamkę — i

b) nieprawe dzieci, przyjsięcie których na świat osłonięta jest tajemnicą.

Dzieci trzech wyżej wymienionych kategorii będą przyjmowane nie starsze nad rok wieku, wszakże nie inaczej jak za przedstawieniem piśmiennego poświadczenia przez zarządzającego domem w Warszawie o stanie i położeniu matki, jak również i o tem, że jest stałą tutejszą mieszkanką i że w danym czasie mieszka w jego domu, w którym i powinna dziecko.

Nielegalne wydanie podobnych świadectw będzie dochodzone drogą sądową.

Matkom dzieci, urodzenie których ma być osłonięte tajemnicą, dozwala się zamiast poświadczenia zarządzającego domem, składać świadectwa proboszcza jednej z warszawskich parafji o konieczności zachowania urodzenia dziecka mającego być oddanym na wychowanie do domu podrzutek, w tajemnicy.

2. Jakkolwiek dzieci pochodzące z prowincji, w istocie rzeczy nie kwalifikują się do domu podrzutek, to jednak z uwagi, że takowe w skutek ustalonego z dawnych lat zwyczaju, były przyjmowane do tego zakładu bez ograniczenia i stanowią 2/3 części ogólnego kontyngensu, rada miejska nie znajdując obecnie właściciem bezwarunkowo wzbraniać im dostępu do domu podrzutek, dozwala sposobem prowizorycznym przyjmować i dzieci pochodzące z prowincji, lecz tylko takie co do których będzie przedstawione świadectwo proboszcza właściwej miejscy zamieszkania matki parafji o nieprawem urodzeniu dziecka, i że takowe z przyczyn zasługujących na uwzględnienie nie może pozostawać przy matce, — i

3. Powyższe przepisy co do przyjmowania dzieci wprowadzić w wykonanie po upływie sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

W Warszawie dnia 15 (27) maja 1878 roku.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.  
Sekretarz rady J. Magmuski.

## SALON TEGOROCZNY W PARYŻU.

(Spóźnione).

Maj zielony i wonny bywa zawsze porą wesela dla paryżanów. Ogrody popisują się skarbami kwiatów, delikatna, młoda zieleń drzew ozdabia ulice; okolice miejskie roją się ludkiem uprawiającym majówkę. Miłośnicy sztuki przepełniają Salon i muzea, świat modny wiezie na wysięgi wdzięczne, letnie stroje i najmiłsze uśmiechy. W tym roku wszystko to wygląda żywiej i weselej, z powodu wystawy. Ztąd też terazniejszy festyn artystyczny, obchodzony nagromadzeniem skarbów malarskich i plastycznych nad Sekwaną, prześciga wszystkie poprzednie popisy. Podczas gdy pawilon sztuki na wystawie powszechnej zgromadził arcydzieła z całej kuli ziemskiej, drugi podobny zbiór czeł wiośnię i zamorskich gości w pałacu przemysłowym, na polach elizejskich. Jest to Salon, zapelniony tak dalece, że jego katalog zawiera 4,985 nazw okazów, a w tej liczbie znajduje się obrazów dwa tysiące kilkaset.

Salon jest otwarty co dnia, od 10—6, w niedziele i czwartki bezpłatnie, w inne dni po franku od osoby. Składa się on z mniej więcej trzydziestu sal mniejszych i większych, napełnionych obrazami olejnymi; długich galerji z akwarelami, sztychami, malowidłami na porcelanie i t. p., nareszcie przestronnego, szklm okrytego ogrodu, wewnątrz pałacu, w którym stoją okazy plastyczne.

Wszedłszy po szerokich schodach wstępujemy do wyniosłej, niezmiernej sali, znanej dawniej jako Salon d'honneur. W tym roku jednak miejsca w honorowej sali nie uważano za nadzwyczajny zaszczyt. Umieszczono w niej głównie ogromne płótna i kilkadziesiąt mniejszych, ale zawsze sporych. Tu zastaniemy zawsze tę część publiczności, której wielkość obrazu imponuje nadewszystko, i co mijając płótna o rozmiarach skromniejszych albo niejaskrawym kolorycie, gapi się na olbrzymy chociażby miernej wartości.

Pośród olbrzymów w tej sali wisi „Apoteoza Thiersa“ przez Viberta. Przed nią stoi zawsze najliczniejsza grupa adoratorów, dumających nad kompozycją, jak dla mnie wcale niepoetyczną. Francja w żalobie wpatruje się w martwe rysy męża stanu, okrytego narodowym sztandarem. U jego głowy stoi Rozgłos — tło obrazu przepełnione wizjami bitw, pochodów i scen z długiego życia byłego prezydenta. Malarz chciał widocznie odezwać się do republikańskich uczuć widzów i uniesmiertelnić raczej Thiersa burzyciela monarchji, niż *le liberateur du territoire*.

W tymże salonie powiesił Duran ogromny obraz przeznaczony do Luksemburgu, gdzie będzie wisiał wysoko, przez co w terazniejszym umieszczeniu traci swój efekt.

Gustaw Doré pokrywa jak każdego roku niezliczoną ilość metrów kwadratowych, tak, że nikt nie może pojąć zkad mu czasu starczy na zamalowanie tyle płótna. Zwykła łatwość rysunku i zręczność w gru-

powaniu cechują dwa jego wielkie obrazy: *Eccle Homo*, oraz *Mojżesza przed Faraonem* — oba o ponurym kolorycie. Doré maluje już prawie wyłącznie dla nowej, korzystnie przez niego eksploatowanej spekulacji. Założywszy przy modnej *Bond street* w Londynie nieustającą wystawę własnych obrazów, dogadza on gustowi publiczności, co za swego szyling od głowy lubi wiele płótna, biblii i wrażeń.

Przechadzając się po innych salach, znów przypominamy, że kunszt nazywany przez francuzów *le grand art*, z tematami religijnymi lub historycznymi, wpadł w niełaskę, podczas gdy handlowe względy kierują coraz żywiej z każdym rokiem pędzłami artystów. Ztąd spotykamy wszędzie mnogość obrazów gabinetowych, cokolwiek pięknych pejzażów, a najwięcej portretów. Wszelkie bardziej pretensjonalne obrazy zdają się chybić. Scen wojennych nie ma w tegorocznym Salonie, ze względu w politycznych; nie spotykamy też w nim tylu bezecnych nagości, ani strasznych i ohydnych scen katuszy, śmierci, ciał dręczonych lub gnijących, jak w sekcji francuzkiej na wystawie, która przypomina w części *Morge*, a w części buduar nierządnic.

Trudno byłoby wliczyć choć cząstkę znakomitszych dzieł w Salonie, gdyż pomimo braku osobliwie uderzających obrazów — arcydzieł — znajduje się w nim niemało rzeczy pięknych, tkliwych, wykonanych zręcznie; sama ilość dobrych prac pędzla francuzkiego dowodzi, że w dziedzinie kunsztu Francja zajmuje wciąż pierwsze miejsca, jeżeli nie nadzwyczajnie.

# JARMARK NA WEŁNĘ.

## VI.

—a— Skreślony wczoraj przez nas stan obecnego interesu wełny przedstawia się coraz korzystniej. Każda partja wjeżdżająca w bramy placu przy ulicy Nowogrodzkiej ma zapewniony zbyt, wszelkie żądania producentów liczyć mogą na pomyślną odpowiedź nabywców. Podwyżka cen jest coraz wyższą; słyszeliśmy wczoraj nawet o kilku partjach wełny wprawdzie wysoko-cienkiej, płaconych po cenach wyższych o 20 talarów od zeszłorocznych.

W Charkowie, gdzie jarmark się rozpoczął, ceny są wyższe o 5—6 rubli od zeszłorocznych, w Szczecinie podwyżka do dwóch talarów dochodzi. Słowem, cena tego produktu ciągle ulegając podwyżce, dowodzi postępu fabrykacji, wzrastającej w miarę zwiększania się pomyślności wpośród narodu.

Tem niemniej wszelako mamy zanotować fakt z pozorów dziwny. Pomimo takiego powodzenia tegorocznych jarmarków na wełnę, dowozy wełny na wszystkie te targi bez wyjątku są znacznie mniejsze od dowozów zeszłorocznych.

Zarówno jarmark w Poznaniu, jak Wrocławiu i Stralmundzie, wykazały mniejszą liczbę dowiezioną wełny, niż obejmowały ją zeszłoroczne raporty z tychże jarmarków. U nas po dzień dzisiejszy znajduje się o 25,000 pudów wełny mniej niż w końcu jarmarku zeszłorocznego. Okoliczność ta nawet wpłynęła na przedłużenie jarmarku o dzień jeden t. j. do jutra wieczorem.

Czemu przypisać tak małą ilość dowozów, pomimo tak korzystnego, tak świetnego rzec można targu tegorocznego? Powodu szukać należy w tem właśnie, co wywołuje tak pomyślne sprzedaże i tak podnosi ceny wełny: w rozwoju produkcji fabrycznej. Fabrykanci sukna, widząc wzrastające obciążenia na fabrykaty, zniewoleni byli rozszerzyć zakres swej produkcji; zarówno tedy rozszerzenie to objawiło się przez zaangażowanie większej liczby rąk do pracy jak i przez zakontraktowanie znacznych ilości wełny bezpośrednio u producentów. Tym sposobem ziemianie bezwzględnie po strzyży musieli odstawić wełnę do fabryk i oto powód, że towar swój nie kierowali na jarmarki.

Jak przy każdej transakcji tego rodzaju przedstawiającej znaczne korzyści, tak i tu wyrodziła się spekulacja i kupcy poczęli kontraktować wełnę w różnych okolicach na własny rachunek, by następnie odprzedawać ją wciąż poszukującym produktu fabrykantom.

Słyszeliśmy np., że jeden z mniej znanych kupców ma w swem posiadaniu przeszło 1,100 centnarów, co odpowiada blisko 2,800 pudom.

Gdy przytem kontrakt z producentami wełny zawarte oznaczają różne terminy odstawy, ziemianie przeto stosują doń terminy strzyży i oto powód, dla którego niewszędzie jeszcze strzyża została dopełniona, dla którego nie wszystkie okolice kraju, choćby najlepiej komunikujące się z Warszawą, reprezentowane są na jarmarku tegorocznym.

W dniu wczorajszym wzięto ogółem pud. 4,001 f. 31, co wraz z ilością 26,382 pudów 25 funtów po dzień wczorajszy się znajdująca, wynosi ogółem pudów 30,384 funtów 16. W dniu dzisiejszym dowozy

czajnymi talentami artystów, przynajmniej ich liczbą i płodnością.

Malują oni na sprzedaż, i przyznajmy im, iż wywiązują się wybornie z tego przedsięwzięcia. Gdybym był milionerem kupowałbym na prawo i na lewo, z rzeczy, które migają w barwnych pasmach, na ścianach nieskończenie długich.

Tu mnie nęci: *Le couronnement de la mariée Certazzo'a*, którego przedmiot streszcza wierszyk: „*Il vous rend chaste et pure aux mains de votre epoux*“ (Beaumarchais), tam *Le nouveau seigneur du village*, tegoż pędzla, wchodzi do swej posiadłości:

*Ainsi qu'Alexandre le Grand  
A son entrée en Babylone...*

Handlarz, który schwył takie obrazy, pewnie zrobi na nich dobry interes; nie gorzej wyszedłby też na scenach z arabskiego życia Constant'a, jak np. „Pragnienie—jeńcy marokańscy“, „Harem w Maroku“, któryck pyszny koloryt wabi zdaleka.

Z portrecistów Cabanel jest widocznie wciąż najmłodniejszym malarzem wdzięków niewieścich; a kopistą miłych główek, tualet eleganckich, sród artystycznych mebli w pysznych salonach. Znalazłem dwa portrety jego pędzla w tegorocznym Salonie.

Z obrazów martwej przyrody (*Stilleben*) „Śledzie“ i „Ostrygi“ Claude'a zwracają najwięcej uwagi. Znanicy chwala jego mechaniczne używanie kolorów. Powszechnie podobał się też obraz Claude'a z angielskiego życia, przedstawiający towarzystwo dam i szlachetnego lorda, opuszczających Hyde—Park i wje-

sząc, ażeby był tylko przerażającym, mało treszącym się o to czy jest pięknym artystycznie.

W roku zeszłym w końcu jarmarku, jak to powyżej powiedzieliśmy, znajdowało się wełny pudów 55,760 f. 21, a więc o 25,000 pudów więcej. Przedłużenie zatem jarmarku o dzień jeden, deputacja motywuje tem: „że niektóre transporta mogą jeszcze przybyć, a zatem sprzedaże będą skuteczniejsze“. W odpowiedzi na to mogliśmy przytoczyć, że jarmarki zagraniczne trwają dzień jeden, a mimo to są dostatecznym obrazem obrotów wełną dokonane się mogących. Pośród więc wycekiwać dalszych dowozów, jeżeli pomieniona przez nas, a znana zapewne deputacji przyczyna, działa w swej mocy i w niczem nie zostanie zachwiana przez dalsze wyczekiwanie.

Obroty wciąż się powiększają. Nabywcy kupując produkt, pozostawiają go w magazynach banku, biorą zaliczkę i oczekując nagromadzenia się zapasów, wyjmują następnie całą ilość, wełna bowiem tegoroczna dopiero za miesiąc kilka możliwa jest do fabrykacji.

Z nabywców zagranicznych, oprócz braci Freund, Hentschla i innych, bardzo znaczne zakupy czyni kupiec Keiler z Poznania. Agent jego p. Polikier nabywa wełnę z różnych dominiów, trzymając się gatunków najprędniejszych.

Według wiadomości deputacji jarmarcznej, kupy zagraniczni nabyli w dniu wczorajszym pudów 1,100, fabrykanci zaś krajowi 4,000; ogółem po dzień dzisiejszy fabrykanci i kupcy nabyli z ogólnej ilości dowozów pudów 24,900.

Główniejsze obroty dopełniono wełną cienką i średnią. Za pierwszą płacono talarów 96—118, za drugą 88—96 za centnar.

Znaczniejsze partje dowieźli w dalszym ciągu:

Książę Radziwiłł pudów 111, Ryszkowski Konstanty z dominium Czyrył pud. 139, dominium Mierzycze pud. 121, Szlubowski z dominium Radzyń pud. 276.

Tryków nie przybyło wczoraj nie do zabudowań bankowych. Dopełniono zaś kilkanaście tranzakcyj. Z owczarni p. Łuszczewskiego nabyto sztuk 2, z owczarni p. Wagnera sztuk 1, Szymanowskiego 2, Potsha z Bożej Woli 9, hr. Aleksandrowicza sztuk 5, i Chłapowskiego sztuk 8.

Jutro o godzinie 9-ej wieczorem ostatnie posiedzenie deputacji. Biuro deputacji otwartem tylko będzie do czwartku, do południa.

## PIERWSZY WYSTĘP ROSSEGO.

—B— Rossi rozpoczął wczoraj szereg gościnnych przedstawień od „Otella“ Szekspira — to jest od tragedji w której najsłabiej działa na nerwy publiczności.

Znakomity artysta zna publiczność, rozumie potęgę stopniowania wrażeń i stosuje ją umiejętnie przy układaniu kolei arcydzieł, w której rozwinać się mają przed oczyma widza.

Bezpośrednie wrażenie słabszem jest istotnie w „Otellu“, ale bynajmniej nie dla tego, żeby gra słabszą była niż w innych tragedjach — pochodzi to ząd, że od artysty grającego „Otella“ przywykliśmy wyma-

żdzających w jedną z owych arystokratycznych i cichych, dla cudzoziemca ponurych skwerów na West End. Jego konie są jak wylizane i krwi po całej, ale twarze nie mają życia ani zdrowia. Z bezecnie nagich „Tais nierządnic, w piekle“ poczytują za najlepszą tegoroczną próbkę malowania ciała niewieścigo. Żal się robi patrząc na tę urodziwą i wafła istotę, iż w piekle przebywa, że ją przykuto do skały złotym łańcuchem. Może miękka, nieszcześliwa, stwczoną aby ją kochano i podziwiano, skusił do grzechu światwardy, owa kieska złota, co u jej stóp leży. Gdybym miał władzę ku temu, zarazbym ją wypuścił z piekła i wydał za porządnego człowieka, bo twarz jej ręczy mi, że czuje skruchę i godna rozgrzeszenia.

Niepodobna powtarzać w krótkim liście katalogu, tworzącego tom gruby. Nie zajmując się dłużej artystami francuzkami, przystępuję do wyliczania rzeczy polskich, które odszukałem w Salonie. Zadanie to było niełatwe, aby w kilku miłach okazji znaleźć kilka obrazów. Proszę więc, nie bierzcie mi za złe, jeżeli prześlępiłem rzecz niejedną.

Wogóle znalazłem dwa obrazy Bakałowicza, dwa Chełmońskiego, dwa Rosena, jeden Szyndlera, cztery śliczne akwarele panny Felicji Marji Amplewskiej (z Warszawy), kopję Madonny Rafaela na porcelanie panny Jaroczewskiej, dwa biusty z pod dłuta Godebskiego, statuetkę Grabowskiego, „Venus au bain“, a nareszcie nagrobek hr. Tyszkiewicza, wprawdzie niewykonyany przez polaka, lecz przeznaczony do naszego kraju. (Dokończenie nastąpi).

gać, ażeby był tylko przerażającym, mało treszącym się o to czy jest pięknym artystycznie.

Tymczasem Bossi o pięknie przedewszystkiem myśli, pamiętając że tragedia jest dziełem sztuki, że w niej charakter, sytuacje, postęпки bohaterów, język którym mówią, odskakują od rzeczywistości o całe niebo poezji; że przerazić masy zwyczajną historją murzyna, który w napadzie drapieżnej wściekłości dusi żonę poduszką, potrafi być aktor, — ale dokażać, ażeby wrażenia nie pierzchły przed kontrolą zmysłu estetycznego, ażeby się ułożyły w obraz który groźną pięknoscją trwale w pamięć się wrazi, — zdola tylko artysta.

I dla tego to tak w ogarnięciu całości charakteru, jak w traktowaniu szczegółów, Rossi robi konieczne tylko ustępstwa rasie bohatera. Dla realistów domagających się niemal, aby skóra Otella wydawała charakterystyczną woń czarnym własciwą, Rossi jest może zamało murzynom — tak jak w „Macbecie“ jest zamało szkotem, lub w „Hamlecie“ zamało duńczykiem; dla tych którzy w tragedji człowieka cierpiącego, nie zoologicznej lub etnograficznej jego odmiany szukają — wystarcza, że Otello ma temperament usprawiedliwiający cały przebieg, całą logikę zazdrości zakończonej tragiczną katastrofą.

A jaki to przebieg, jaka logika! jak w tej grze nie ma chwili która nie byłaby następstwem chwil poprzednich, a przyczyną następnych — jak ta namiętność rośnie w oczach widza, jak to szarpane nią serce kocha, cierpi po ludzku, jak się broni całą siłą szlachetnych instynktów. Być może, iż szamotanie się tygrysa w klatce przeraża więcej, ale dla lubowników takich wrażeń właściwszą jest chyba menażeria aniżeli teatr.

Nie będziemy się wdawać w szczegółowy rozbiór gry Rossego — dopełniliśmy tego w roku zeszłym w szeregu studjów, które streszczają według naszego poglądu całkowitą charakterystykę talentu wielkiego tragika.

Mając zaś zawsze na myśli sprawę własnej sceny, zwracamy uwagę naszych artystów na przedstawienia Rossego i przypominamy, że się z nich wiele nauczyć można a uczyć się nigdy nie zawadzi — bo każdy talent, każda zdolność wtedy właśnie słabnie i zamiera, kiedy dojdzie do przeświadczenia, że nic i od nikogo uczyć się nie potrzebuje.

## Jeszcze nawałnica.

Ledwo gród nasz zaczął strząsać z ramion smutną szatę zniszczenia, w jakie go piątkowa przyodziała burza, już nie dalej jak wczoraj nowe nął spadły ciosy.

Z dui kilku poprzednich, skwarnych, jak Samumu technienie, kłula się nawałnica.

Choć nie tak silna jak jej poprzedniczka, wylała się wreszcie wczorajszego ranka na bruk warszawski.

Pierwsze krople deszczu spadły o jedenastej. W chwil parę deszcz zmienił się w prawdziwą ulewę.

Ziemia zdawała się jak gdyby powiązaną z niebiosami przezroczystym potokiem.

Grzmoty wstrząsały miastem — a z rzadka przyświecały błyskawice...

Upadł około godziny dwunastej w południe grad wielkości niemal orzecha laskowego.

Tłumy przechodniów chroniły się wszędzie, gdzie tylko schronić się było można.

Ścieki rozlewały szeroko, imitując... Dunajce i Przędniki.

Deszcz z kilkuminutową po godzinie dwunastej przerwą trwał w całej gwałtowności do drugiej w południe.

Później mżył tylko.

Po południu ustał zupełnie, choć znów ze zmrokiem zaczął skrapiać przemokłe do szczytu ulice Warszawy.

Dziś rano była mgła — a obecnie znów mamy „rose niebios“.

We wczorajszym już numerze zaznaczyliśmy kilkom słowy katastrofę, jaka na dom pod nr. 22 przy ul. Brzozowej spadła.

Obecnie opowiemy czytelnikom szczegółowo dzieje smutnego tego wypadku.

Dom ten stanowiący własność pp. Malingerów składa się właściwie z dwóch części: jednej od ulicy Brzozowej (nr. 22), drugiej od Bugaju (nr. 19).

Część od ulicy Brzozowej stanowi niewielki placyk położony o sześć łokci wyżej aniżeli pozostała część posesji, na której znajduje się piętrowy domek z frontem od Bugaju.

Domek drewniany i na zewnątrz tylko tynkowany jest już w dość podeszłym wieku.

Wyższa część posesji utworzona została po części przez składowanie tam śmieci, nawozów i t. d., dla tego

też w obawie osunięcia się boku pagórka, dom odgrodzony był odłam murem półtora łokcia wysokości.

Niższa część posesji komunikowała się z wyższą za pomocą drewnianych schodów przeprowadzonych po pochyłości pagórka.

Otóż w dniu wczorajszym w południe, dzięki widać podmyciu przez nawałnicę pagórka, część jego oberwała się i upadła na mur odgradzający go od domu mieszkalnego.

Mur nie wytrzymał.

Upadł całym ciężarem na dom, przełamując ścianę domu na wysokości pierwszego piętra.

Dolne piętro nie zostało prawie zupełnie uszkodzone.

W mieszkaniach pierwszego piętra lokowały się trzy rodziny.

W mieszkaniu Żubrowskiego, czeladnika rzeźniczego, znajdowała się w chwili wypadku żona jego, oraz dwie kobiety: Weronika Czabajewska i Magdalena Wolnerowa, a także pewien mężczyzna.

Marjanna Żubrowska i Magdalena W. uległy nieznanym skutkom stłuczenia głowy, najważniejszy przecież poniosła szwank Weronika Cz., którą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Mężczyzna szczęśliwym wypadkiem uszkodzenia nie doznał.

W drugim lokalu szwecowa Rozalja Pańnikowska uległa lekkim stłuczeniu.

Z dwojga jej dzieci: starsze (sześciolatka córka) znaczne poniosła uszkodzenia; młodsze, dwuletnie ma tylko nóżki przycięte.

Szczęśliwemu tylko zrządzeniu przypisać należy ten względnie niezbyt straszny rezultat katastrofy.

Natychmiast po wypadku przybyła na miejsce policja.

Wszyscy mieszkańcy opuścili dom, który opieczętowano.

Dom jest wogóle silnie uszkodzony...

Wstrząśnienie wygięło dach i zrzuciło w nim kilka szpar i pęknięć.

Katastrofą przecież na ulicy Brzozowej nie ograniczyła się burza wczorajsza.

Ślady jej przejścia pozostały po całej Warszawie. Między innymi ofiarą nawałnicy padł znów pałac namiestnikowski.

Do suterenu lewego skrzydła pałacu powtórnie wdarła się woda.

W suterenu mieściły się kuchnia i pralnia a obok tego skład różnych rzeczy należących do senatora Pfehla.

Pierwsza inwazja fali do suterenu zrzuciła tam znaczne szkody.

Ściany suterenu zostały porujnowane, nie mówiąc już o zniszczeniu sprzętów.

Wczorajszy epizod pogorszył jeszcze położenie.

Obawiano się o całość fundamentów.

Po przejściu najgwałtowniejszej nawałnicy zabrano się natychmiast do wypompowywania wody.

Działała sikawka parowa.

Podparto następnie ściany piwnicy.

Dziś już od rana rozpoczęto roboty dla przekonania się, czy fundamenty nie zostały naruszone.

Obok tego od wczoraj już pracowano nad podniesieniem poziomu placu przed pałacem.

Powtórny zalew piwnic uważać należy za wynik tej okoliczności.

Prócz zalania suterenu w skrzydle i osunięcia się ziemi pod sionką wchodową, podczas piątkowej a także wczorajszej nawałnicy, zalane zostały również piwnice w głównym korpusie.

Nawałnica wczorajsza uszkodziła również ogród saski.

W niżej położonych miejscowościach ogrodu potworzyły się stawki...

Jeden z podobnych miniaturowych stawków oglądać można jeszcze na którejs z kwater nieopodal pompy.

Roboty prowadzone na Nowym-Zjeździe znów ucierpiały skutkiem deszczu.

Powstało tam obszerne i dość głębokie jezioro.

Wodę wypompowywała wczoraj po południu sikawka parowa.

Zwrócimy jeszcze raz uwagę, że woda przez arkady przecieka.

Byliśmy znów dziś rano pod jedną z arkad i spostrzegliśmy długą na łokci kilka... ryse.

Dotychczas jest ona wprawdzie tak nieznaczna, że ledwo spostrzedz ją można, lecz bądź co bądź wzywa do jak najspieszniejszego zapobieżenia złemu.

Zapadł się kanał na Rybakach, tuż obok domu nr. 4.

Na placu Bankowym oraz na ulicach Krochmalnej i Dzikiej uszkodzone zostały kanały.

W alei Jerozolimskiej (przy rogu Marszałkowskiej) pod chłopcem kilkunastoletnim przechodzącym niebrukowanym chodnikiem usunęła się ziemia.

Chłopiec wpadłby do kanału — gdyby nie przytomność umysłu.

Otwory w chodniku ogrodzono improwizowaną barierką, ażeby uniknąć wypadku.

Na Tamce, gdzie energicznie wzięto się do naprawy bruków i kanałów, nowe dzień wczorajszy zadał szecerby...

Ścieki są porujnowane.

Ulica Książęca przedstawia opłakany widok.

Ślady piątkowej burzy łączą się tam z nowym spustoszeniem.

W dolnej części ulicy brak zupełnie chodników.

Kanał przy fabryce Lilpopa i Raua odkryty na długość stóp kilkunastu.

Tuż przy szpitalu św. Łazarza, na dość znacznej przestrzeni, bruk nie istnieje całkiem.

Mnóstwo tu dołów powyrwanych.

W jednym miejscu z pod rury gazowej wyrwana została ziemia, tak że rurę musiano podeprzeć podstawkami.

Obok szpitalu św. Łazarza nawałnica załała doły kopane na fundament nowego domu.

Woda jest wypompowywana.

Przejazd przez ulicę zamknięty.

W ogóle dwie ostatnie nawałnice zrzuciły szkód wiele.

Obliczają je na sumę około 200,000 rs.

Magistrat sam poniosł prawdopodobnie przeszło dwadzieścia kilka tysięcy rubli.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— W celach naukowych wysłany zostaje na czas wakacji rzeczywisty radca stanu Papłowski, dyrektor warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

— Zasady taryfy dla przewozu zboża pomiędzy stacjami drogi warszawsko-wiedeńskiej i terespolskiej, zostają z dniem 15-tym p. m. zgodnie z 1-ym dodatkiem do taryfy związku moskiewsko-brzeskiego zmienione.

— Akcyjne Towarzystwo przemysłowe zakładów mechanicznych i górniczych „Lilpop, Rau i Loewensztein“ w Warszawie zawiadamia nas, iż pp. Henryk Marconi i Władysław Kiślański są mianowani dyrektorami zarządzającymi tegoż Towarzystwa.

— Wzrost ludności w m. Warszawie w tygodniu, od 2 do 8 czerwca r. b., da się skreślić w następujących cyfrach: urodziło się 152 (chłopców 83, dziewcząt 69); mniej o 49 jak w tygodniu poprzedzającym. W tej liczbie było z nieprawego łoża 18 (mniej o 12 jak w tygodniu poprzednim). Co do religii: prawosławnej 11, katolickiej 97, ewangelicko-augsb. 9, ewang.-reform. 1, wyznania mojżeszowego 39. Zmarło zaś 262 osób (mężczyzn 128, kobiet 134); mniej o 23 jak w tygodniu poprzednim. Na liczbę 262 zmarło w szpitalach osób 44 (mężczyzn 15, kobiet 29). Główne choroby, które spowodowały śmierć, były: ospa (59), zapalenie oskrzeli i płuc (54), suchoty płuc (28), niezbyt kiszek (43), przymiot (13). Na odrę zmarło 6. Największa śmiertelność panowała w cyrkulach: VIII (49) i V/VI (35), najmniejsza w XII (5). Małżeństw w ciągu czasu od 2 do 8 czerwca zawarto 53, (mniej o 6 jak w tygodniu poprzednim). Z tych w kościele prawosławnym 4, katolickim 41, ewangelicko-augsb. 3, wyznania mojżeszowego 5.

— Targ prazki w tygodniu od 2 do 8 czerwca r. b. mniej był ożywionym jak w tygodniu poprzedzającym. Dostawiono wołów stepowych 1118, z których 849 zakupili rzeźnicy warszawscy, a 229 sprzedano na prowincję. Wołów miejscowych było sztuk 23 i te sprzedano na prowincję. Przypędzono też wieprzów sztuk 1600 (sprzedano 500), cieląt 1400. Przewieziono przez rogatki mięsowa pudów 3201, najwięcej wołowego (2206) i cielęciny (627).

— Ulica Książęca jest jedną z tych ulic, które z powodu ostatniej burzy najwięcej ucierpiały.

Nic jednak w tem dziwnego, bo nawet mniej gwałtowne ulewy zostawiają tu ślady po sobie, a najwięcej zwykle uszkodzeń doznaje ów... nieszczęśliwy kanał, który z powodu ciągłych reparacji zbyt dobrze jest znanym municypalności miejskiej.

Kompetentni twierdzą, że za te pieniądze, które reparaacja kanału na ulicy Książęcej już pochłonęła, można by pobudować parę kanałów nowych i jeszcze by coś zostało.

A dzieje się to skutkiem tego, że kanał jest za wąski, tak że nawet mniej silnemu prądowi wody nie jest w stanie się oprzeć.

Czyby więc zamiast ciągłych i kosztownych reparacji nie należało pomyśleć raczej o rozszerzeniu kanału?

Wprawdzie na rozszerzenie to niewiele jest miejsca; lecz w każdym razie dałoby się coś przypuścić, a to niezawodnie chroniłoby ulicę od owych ruin, jakie ją po każdej niemal ulewie spotykają.

— Biedna Praga pod każdym względem jest upośledzona!

Wszyscy o niej widocznie zapominają, bo nawet i przedsiębiorcom zaprowadzającym kioski w Warszawie nie przyszło na myśl, że Praga liczy blisko osmnaście tysięcy mieszkańców, że posiada dwa dworce dróg żelaznych, i że jeden przynajmniej z tych kiosków, w jakie zostało zaopatrzone miasto, przydałby się także na Pradze.

Chociażby tylko dla rozprzedaży pism dziennych, które na Pragę z trudnością się dostają, kiosk w okolicy np. dworca kolei terespolskiej byłby pożądanym... nabytkiem.

— Każdy medal ma dwie strony!

Jeżeli ostatnia burza wiele przeróżnych szkód zrzuciła, to wiecznie zapomnianej Pradze wyszła bezwarunkowo na... zdrowie.

Nieoczekiwane tutaj nigdy, przenigdy kanały, ścieki—ba... nawet i zwyczajne rynsztoki... ulewa oczyściła i wymyła należycie, tak, że dziś owa zaduszona i cuchnąca atmosfera Pragi jest lżejszą cokolwiek.

— Wykończony jest obecnie w alei Jerozolimskiej nieopodal rogatki dom specjalnie przeznaczony na mieszkania dla robotników.

Dom ów piętrowy drewniany, zbudowany z uwzględnieniem warunków higienicznych, pomieści do trzydziestu mieszkań, z których każde o jednym pokoju i kuchni lub pokoju z kuchnią tak zwaną „cyganką“.

Lokale płacone tanie, bo od czterech do pięciu rubli na miesiąc, tem będą dogodniejsze dla robotników i rzemieślników, że dom położony nieopodal różnych fabryk.

Przedsiębiorstwo to dobrym jest i uczciwym dla przedsiębiorców przykładem.

— Istnieje w Warszawie fabryka wytwarzająca... farbę do bielizny.

Nie zwykłego pod słońcem.

Bardziej zadziwia ta okoliczność, że fabryka ta nie jest krajową.

Dowodzą to etykiety w języku niemieckim na wytworach fabryki kładzione.

Czyżby żaden z naszych przemysłowców nie odważył się na poprowadzenie tego przedsiębiorstwa?

— Podczas sezonu letniego, w niedziele i święta, nie będą sprzedawane bilety osobowe na stacjach: Ruda Guzowska, Grodzisk, Brwinów i Pruszków, do pociągu przybywającego z Aleksandrowa do Warszawy o godzinie 9 m. 40 wieczór. Natomiast wyprawiany będzie co niedziela i święto nowy pociąg z pociągami wszystkich czterech klas, na przestrzeni Warszawa i Ruda i odwrotnie. Pociąg ten wychodzić będzie z Warszawy o godzinie 7 m. 10 wieczór, a przybywać do Warszawy o godzinie 10 m. 40; zatrzymywać się on będzie i w Brwinowie.

— Ze sztuki.

\* Rossi grać ma jutro „Hamleta“, który mu roku zeszłego tak wielki tryumf na scenie warszawskiej zgotował!

W piątek podobno dany zostanie przepiękny dramat Cossy „Nero“; jeden z drużyny tragika zapewnił nas, iż ma to być jedna z najoryginalniejszych kraciej włoskiego mistrza.

\* W tych dniach przybyła do Warszawy artystka-spiewaczka panna Justyna Machwicówna.

Nazwisko jej nie jest obcem czytelnikom naszym, notowaliśmy je kilkakrotnie z powodu sukcesów zdobytych przez artystkę na wielkich scenach zagranicznych.

Leżący przed nami album artystki udowadnia, iż działalność jej w medyolańskiej „La Scala“ i w operze londyńskiej była bardzo szczęśliwą.

Panna M. — która mówiąc nawiasem jest warszawianką — zamierza u nas dać się słyszeć publicznie.

\* P. Julian Zakrzewski, pierwszy tenor opery lwowskiej, w dalszym szeregu swych występów śpiewa dziś partję Radamesa w „Aidzie“.

\* Występy p. Aleksandra Podwyszyńskiego, artysty i reżysera sceny poznańskiej, w naszym teatrze letnim mają wkrótce przyjść do skutku.

\* W liczbie artystów, których dzieła figurują obecnie w Salonie paryżkim, znajduje się młoda redaczka nasza panna Eufrozyna Rakowska, mieszkająca obecnie w Paryżu.

Specjalnością panny Rakowskiej są obrazy na porcelanie; ten zaś, który doczekał się tak chlubnego odznaczenia, jest kopją „Urszulki“ z oryginału Matejki, wykonaną na porcelanowej płycie.

Zresztą prace panny Rakowskiej poprzednio już znane były w Paryżu, gdzie ciągle chętnych znajdują nabywców.

— Ciężkie czasy mają teraz teatryki letnie; czasy burzy, deszczów i chmur... pustkami brzemienych. Ale od czegoż... nadzieja! krzepią się więc nią pp. dyrektorowie i wierzą w swoją gwiazdę, która im sprowadzi upragnione... słońce!

Tymczasem przygotowywane są przeróżne nowości. W Alhambrze dają dziś ostatnią komedję pana K. Zalewskiego, a wkrótce ukaże się tam podobno „Rodzina Fouchambault“ Augiera.

Eldorado gotuje się do ekwilibrystyczno-dramatycznego występu pani Zimayerowej w „Kuglarce“ i próbuje kilka rzeczy poważniejszych, w których widzieć się dadzą znakomite siły sceny lwowskiej w osobie pań Aszpergerowej, Linkowskiej i p. Linkowskiego.

O losach Alkazaru i Arkadij nic nam nie wiadomo. Nie muszą one być bardzo... wesołe!

— Jutro ostatni dzień wyścigów konnych.

— Dzisiaj odbyła się w obecności p. ober-poliemajstra lustracja dorożek warszawskich.

— Temi dniami kwitła u Bardetów *Ju ca gloriosa*, roślina wielce uwagi godna.

— Frak czy tużurek?... oto jest pytanie. Wołają tak hamleci warszawscy, wybierający się na sobotnią letnią maskaradę. P. Dobiecki raczy odpowiedzieć.

— W tych dniach młodzieniec milej powierzchowności nawiedził jeden z tutejszych zakładów fotograficznych w celu... oszustwa.

Indywidualność to pragnęło niby zdjąć swój portret. Cenę portretu fotograficznego, w żądanych przez młodego człowieka warunkach, oznaczono na sumę rs. dwanaście.

Proszono jednocześnie, ażeby chwil parę poczekał, ponieważ wszystkie aparaty były zajęte.

Młodzieniec z niecierpliwością przechadzał się po zakładzie.

Nagle zbliżył się do kasy i podając sturubłówkę, zażądał policzenia należności i wydania reszty.

Żądaniu jego uchybiono zadość...

Gdy jednak wyliczono mu resztę, zapytał powtórnie, ile kosztować będzie zdjęcie portretu.

Odpowiedziano mu jak poprzednio.

Wówczas młodzieniec zaczął się targować, dowodząc, że brat jego za podobną fotografię zapłacił w tym samym zakładzie tylko rubli osm...

Gdy zaś nie przystawano na jego warunki, zażądał zwrotu sturubłówki.

Dodać należy, iż podczas niedługiego targu banknoty stanowiące resztę leżały na kontuarze.

Tuż obok kontuaru stał oprócz kasjera sam właściciel zakładu i jeden jeszcze z jego pracowników.

Zwrócono tedy młodzieńcowi sto rubli.

Dopiero przecież kiedy po wyjściu gościa zabrano się do przeliczenia nieruszanej przez nikogo reszty, okazało się iż brak w niej dwudziestopięciurubłówki.

Widocznie, w sposób prawie niewytłómaczony, zeskałmotał ją szykowny młodzieniec.

Puszczono się za nim w pogoń, lecz — napróżno.

Dla przestrogi ogółu zaznaczymy, że oszust jest młodym dwudziestokilkolletnim zaledwie człowiekiem, przystojnym i z żywymi na twarzy kolorami, a ubrany w jasne palto.

Wypadki. \* Znalezione w parku prazkim podrzucone dziecko kilka tygodni mieć mogące.

Poszukiwania rozpoczęto.

\* W browarze na ulicy Grzybowskiej robotnik B. spadł z trzeciego piętra.

\* Za rogatką Jerozolimską wjazdawce na Glinkach utonął 18-letni K.

\* W jednym z domów na Pradze usiłował się powiesić krawiec K.

Uratowano samobójcę.

— W dniu dzisiejszym jako w dalszym ciągu ciągnięcia 5-tej klasy 130-tej loterii klasycznej padły główne wygrane jak następują: nr 10,828 wygrał rs. 5000 u kolektora Gantzwohl w Warszawie; nr 3292 rs. 1000 u kolektora Halpern w Łodzi; nr 15105 rs. 1000 u kolektorki Lessman w Warszawie; nr 2324 rs. 500 u kolektorki Redler w Warszawie; nr 5524 rs. 500 u kolektora Kruk w Częstochowie; nr 5970 rs. 500 u kolektora Gutglück w Wysokiem; nr 19341 rs. 500 u kolektora Witkowskiego w Włocławku; nr 18944 rs. 500 u kolekt. Kratke w War-

szawie; nr 23485 rs. 500 u kolektora Rozenfeld w Warszawie.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: W. L. rs. 25 na budowę kościoła W.W. Świętych; C. rs. 1 dla biednych przy odebraniu zegarka; posłaniec nr 31 kop. 10 dla nędzy wyjątkowej.

— S. M. składa rs. 3 dla biednego ucznia gimnazjalnego, wywołane jako zapłata niewłaściwym zachowaniem się p. Z. W. Sz. a następnie z wielką niegrzecznością nieprzyjęte.

— Złota broszka, znaleziona w ogrodzie Krasin-skich, w godzinach rannych w sobotę, może być odebrana, za udowodnieniem, w domu nr 15 przy ulicy Świętojerskiej, na 2-em piętrze, nad zakładem mlecznym p. Wilezyńskiego, a to przez biuro tygodni, pomiędzy 3-cią a 4-tą godziną po południu.

— Dwie pary pończoszek dzieciennych, znalezionych dnia 14 go b. m. w ogrodzie saskim, za udowodnieniem odebrać można w redakcji tegoż pisma.

— Książeczka emerytalna, pasport i list, znalezione d. 17 b. m. w ogrodzie saskim, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Nadesłane, za pośrednictwem opiekuńki warszawskiego szpitala dla dzieci pani Wrotnowskiej do Warszawy z Filadelfji przez panią Modrzejewską, portrety jej fotograficzne na rzecz tegoż szpitala, są do nabycia po rs. 3 za sztukę w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

— Komitet zabaw Towarzystwa dobroczynności ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że na czasową wystawę obrazów Jana Matejki w ratuszu przybyły dwa nowe i nieznanne obrazy; czas trwania wystawy ograniczony.

— Egzamina roczne w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych będą się odbywały w porządku następującym: we środę dnia 7 (19) czerwieca w piątek 9 (21) i w sobotę 10 (22) od 9-ej rano do popołudnia, egzamina z przedmiotów umysłowych oraz z czytania i pisania w oddziale ociemniałych; po południu od 4-ej do 7-ej we środę z muzyki na instrumentach rzuńtych i dętych, w piątek w tychże godzinach z zasad muzyki na fortepianie. W sobotę po południu od 4 do 7 egzamin klasy 1-ej głuchoniemych obu oddziałów męzkiego i żeńskiego we wtorek 13 (25) od 9 do 12 zrana i od 4 do 7-ej klasa 2-ga obu oddziałów we środę 14 (26) w tychże godzinach klasa 3 ja, we czwartek 15 (27) klasa 4-ta, w piątek w tych godzinach klasy 5-tej męzkiej i 6 żeńskiej, w sobotę 17 (29) od 10 1/2 do 1-ej szkoły rzemieślniczo-niedzielnej, w niedzielę 18 (30) o godzinie 3 po południu akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego. Przez cały czas trwania egzaminów będą wystawione wyroby uczniów i uczennic. Osoby żyjące obecną się z metodą uczenia oraz z postępami wychowawców i wychowania zakładu mogą być obecne na wszystkich egzaminach bez osobnych biletów. Wejście na akt uroczysty, z powodu szczupłości sali, będzie za biletami, a te służą tylko tym osobom, na imię których będą wydane.

— *Ruskij Inwalid* donosi: „Obywatel miasta Berlina Leischner ofiarował czterdzieści marek na upominek dla żołnierza rosyjskiego, który największym męstwem odznaczył się podczas przejścia Bałkanów. Jego Cesarska Wysokość były Głównodowodzący rozkazał raczyć: kwotę rzeczoną oddać najdzielniejszemu z pomiędzy żołnierzy 55-go podolskiego pułku piechoty. Wybór padł na podoficera tego pułku Józefa Bulińskiego, pochodzącego z gubernji lubelskiej, powiatu biłgorajskiego, gminy Tarnogród“.

— W Petersburgu ma być wkrótce otworzoną przez p. K. Mejsnera drukarnia, w której używane będą do druku specjalnie ezcionki szklane, wedle nowego zagranicznego wynalazku. Jak zapewniają, ezcionki szklane mają być trwalsze w użyciu i pod względem kosztu bardzo tanie.

— *Ofiary*, jakie wpłynęły do warszawskiego damskiego komitetu „Krzyża czerwonego“ zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, od 21 kwietnia do 1 maja 1878 roku. I. *Wpniędzachi* od ks. W. Urbanowicza rs. 5, od miast gubernji lubelskiej: Lubartowa rs. 500 i Łęczny rs. 500, od p. Szaniawskiego skłádka za marzec rs. 25, od sztabu okręgowego rs. 41 kop. 3, od p. Gargulskiego 1/2 część dochodu ze sprzedaży tablic łacińskich konjugacji rs. 22 kop. 33, zwrócone przez zarząd główny za utrzymywanie chorych podczas podróży pociągu sanitarnego i w szpitalu brühlowskim rs. 1,375, od dyrektora i profesorów warszawskiej realnej szkoły 1/2 za kwiecień rs. 25 i ofiarowane przez pp. egzaminatorów zebrane na ich korzyść od egzaminowanych rs. 270, od kapelmistrza 2-ej brygady strzelców p. Grineberga, zebrane z urzędowej w Skierniewicach dla dzieci loterii alegro rs. 14 k. 76, od urzędników kancelarji warszawskiego generał-gubernatora 1/2 za kwiecień rs. 116 kop. 85, od warszawskiego żeńskiego 3-klasowego progimnazjum rs. 5 kop. 15, od niewiadomej osoby rs. 1, od p. A. J. Kochanow rs. 11 kop. 50, zebrane w towarzystwie starozakonnych w Kaliszu za pośrednictwem pana R. W. rs. 1,000, od urzędników kancelarji warszawskiego gubernatora 1/2 za kwiecień rs. 23 kop. 19, od p. Mikołaja Szoniina rs. 2, zebrane z prelekcji w ruskim klubie odczytanych przez pp. rektora i profesorów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu: Struwego, Lewestama, Nikitskiego i Simonenki rs. 416 kop. 55, od dyrektora warszawskiego 4 męzkiego gimnazjum 1/2 za kwiecień rs. 17 kop. 59, otrzymane ze sprzedaży fartuchów z krzyżem czerwonym rs. 4, razem rs. 4,375 kop. 95, a wszystkich z poprzednim rs. 74,846 kop. 52 1/2 i trzy likwidacyjne listy na rs. 1,250. II. *Wrzeczach*: od ks. W. Urbanowicza 200 papierosów, oprócz tego w miesiącu kwietniu nadesłano wprost do szpitala brühlowskiego: od p. Ewerta 650 papierosów i kilka książek, od p. Miller rozmaite

używana bielizna, od niższych stopni żandarmskiego dywizjonu 2,000 papierosów i dwie paczki tytoniu, od p. Ludmiły Akinin 500 papierosów, od p. Elżbiety Szweder trzy butelki wina.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych wpłynęło od dnia 8 (20) do 15 (27) maja r. b.: Od stopni wyższych zarządu warszawskiego policyjnego żandarmów dróg żelaznych rs. 42 kop. 95, od stopni wyższych zarządu miejscowych wojsk gubernji kieleckiej za kwiecień rs. 15 kop. 25, od stopni niższych oddziału 5-go brygady straży pogranicznej w Zawichodzie rs. 74, od właściciela dóbr Nowawieś, Maksymiljana Sanchockiego rs. 2 kop. 92, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Górnym Potoku za kwiecień rs. 2 kop. 91, od urzędujących w gimnazjum męzkim w Chełmnie za kwiecień rs. 40 kop. 60, od służby kościelnej cerkwi w Godziszewie za kwiecień rs. 3 kop. 60, od służby kościelnej prawosławnej cerkwi w Suwałkach rs. 8, od urzędujących w gimnazjum żeńskim w Płocku rs. 29 kop. 10, od urzędników i niższej służby kantoru pocztowego powiatowego w Łęczycy za kwiecień rs. 5 kop. 81, od pp. oficerów 5-ej baterji 10-ej brygady artyleryjskiej za marzec i kwiecień rs. 12 kop. 20, od służby parafji w Sokołowie za kwiecień rs. 21 kop. 88, od mieszkańców gminy Drochlin w gubernji kieleckiej rs. 6, od służby cerkwi prawosławnej w Częstochowie rs. 4 kop. 10, od rang zarządu warszawskiego okręgu intendantwa rs. 75, od rang sądu okręgowego warszawskiego za marzec i kwiecień rs. 106 kop. 15, od klubu ruskiego w mieście Warszawie rs. 114 kop. 60. Razem wpłynęło rs. 563 kop. 7, a z remanentem poprzednim rs. 67,754 kop. 39 1/2. Z tego wydatkowano rs. 3,000, pozostało przeto rs. 64,754 kop. 39 1/2; a) w dowodach Banku polskiego rs. 60,066 kop. 60; b) w gotowiznie rs. 4,849 kop. 79.

### Nekrologja.

† Dnia 19 b. m., o godzinie 10-tej rano, jako w oktawie imienin, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Panny na Lesznie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego Quapil, na które pozostała wdowa przyjaciół i znajomych zaprasza. —11398—

† We środę, to jest dnia 19 czerwieca r. b., jako w 6-tą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Kurczyńskiego, emeryta, odbędzie się w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-tej zrana żałobna wotywa, na którą pozostała żona z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11355—

† Ś. p. Antoni Wasilewski, b. burmistrz m. Wąsosz, ostatecznie urzędnik szpitala św. Jana Bożego, przeżywszy lat 45, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, w dniu 17 czerwieca r. b. życie zakończył. Pozostała żona wraz z synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w kościele przy tymże szpitalu w dniu jutrzejszym, to jest we środę, o godzinie 9 1/2 zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na ementarz powązkowski. —11449—

† Ś. p. Ignacy Jerzmanowski, były urzędnik b. komisji skarbu, obecnie emeryt, dnia 17 czerwieca r. b. zasnął w Bogu. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele arch. św. Jana w d. 19 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 3-ej po południu, na ementarz powązkowski.

† Ś. p. Władysław Wencel, zmarł dnia 16 b. m., przeżywszy lat 36. Pozostała rodzina w nieutulonym żalu zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza jutro, to jest dnia 19-go b. m. o godzinie 10-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5-ej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —11441—

† Ś. p. Paulina z Wnorowskich Strugul, żona emeryta, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 16 b. m. zakończyła życie, pozostawiwszy męża wraz z 9-tem dziećmi. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 19 b. m., we środę, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 7-ej po południu. —11363—

† Ś. p. Stefan Kosmowski, syn Władysława, budowniczego okręgu naukowego warszawskiego, i Izabelli z Leśniowskich, zmarł dnia 16 czerwieca r. b., przeżywszy lat 10, miesiąc 10. W głębokim smutku pogrążeni rodzice po stracie jedynego dziecka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, we środę, dnia 19 b. m. o godzinie 7-ej po południu. —11427—

† Wezoraż powiększył grono aniołków Henryś Rothert, syn ś. p. Aleksandra i Marii z Uruhów, przeżywszy rok i dni 15. Stroskana matka i bracia zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 czerwieca o godzinie 11-tej rano z kościoła św. Anny. —11432—

† W dniu 5 czerwieca r. b. zakończył ziemską wędrówkę ś. p. Aleksander Skorupski, kupiec i obywatel miasta Warszawy. Stanowisko jego społeczne było skromne; nie położył on rozgłośnych zasług ani dla ludzkości, ani dla kraju, a jednak nie waham się oddać publicznie ostatniego hołdu jego pamięci, bo jestem sumiennie przekonany, że na hołd taki całym swoim życiem zasłużył. Lecz cze mże? Oto tem że życie i obowiązki, jakie ono wkłada, pojmował na serjo że zawsze i wszędzie szedł drogą prostą i czystą, że na tej drodze jedynymi przewodnikami były mu zawsze rozum, silna wola, dobroć serca i prawość, najmniejszą nigdy skazą nie przyćmiona. Dla starej matki, którą aż do niedawnej je, śmierci pielęgnował w swym domu, był on synem pełnym ezei i przywiązania. W pożyciu domowym był najlepszym mężem i najtroskliwszym ojcem licznej rodziny; po za jej ob-

bem nie tylko nigdy nie szukał, ale nawet nie pojmował rozrywki. Jako kupiec odznaczał się wytrwałą pracowitością, punktualnością i nieskazitelną rzetelnością w rozległych swych stosunkach. Jako zwierchnik i pan domu, pomimo całej energii swojego charakteru, umiał on tak przywiązywać do siebie swoich podwładnych, że pracownicy w jego handlu i domu trzymali się po lat kilkanaście i kilkadziesiąt i że przedwczesna śmierć jego w najgłębszym pograżała ich żalu. Dla przewodników swojej młodości do końca życia chował on wdzięczność i cześć; jako kolega i przyjaciel był aż do zgonu wierny stosunkom, które się niegdyś, przed laty z górą trzydziestu, jeszcze na szkolnej zawiązały ławie, a które tak rzadko zwykły wytrzymywać próbę okoliczności i czasu.

Oprócz tych wszystkich przymiotów posiadał s. p. Aleksander Skorupski jeden jeszcze, mniej może ważny, ale nierównie rzadszy i dowodzący prawdziwej wyższości jego duszy. Pracą, zabiegłością i sumiennością dorobił się on powoli znacznego mienia, a jednak nabyty majątek nie wzbudził w nim ani śladu nietylko dumy, ale nawet próżności. Dał tego dowód wymowny w najuroczystszej chwili swojego życia, zastrzegając wyraźnie w testamencie, ażeby pogrzeb jego odbył się jak najskromniej, aby jego zwłoki na ubogim karawanie odwieziono na wieczny spoczynek, a za to koszt oszczędzony na okazałości pogrzebu obrócić na cel pożyteczny dla ogółu zlecił. Jakoż dzięki tej szlachetnej myśli umiarkowanego, spora gromadka biednych uczniów gimnazjalnych dostanie fundusz na opłatę wpisu szkolnego. Myśl zaiste dla zmarłego zaszczytna i godna naśladowania!

Kreśląc powyższe w wspomnienie, jako tłumacz uczuć dawnych kolegów s. p. Aleksandra i jeden ze szczupłego ich grona, starałem się być wiernym przekonaniu i prawdzie; oni niech będą świadkami, że pióra mego nie skaziło pochlebstwo, ani go obłąkał żal po świeżej stracie. *W. St.* —10909—

## Przegląd polityczny.

Korespondent *Pressy* z Berlina wysłał następujący telegram pod datą 15-go b. m.: „Wszystkie doniesienia o układach i postanowieniach przed i podczas kongresu są bezpodstawne. Dzienniki podają tylko tendencyjne lub nieprawdziwe wiadomości, należy przestrzedz publiczność czytając takie wiadomości. Uczestnicy kongresu zobowiązali się do najściślejszej tajemnicy aż do czasu wydrukowania traktatu pokojowego w Mertensa „Zbiorze traktatów“ w roczniku 1879 r. tom LXXXII.“

Podobna przestroga mogłaby rzeczywiście zdyskredytować większą część doniesień telegraficznych i korespondencji z Berlina, gdyby mogła się opierać na nienaruszonej niczem dyskrekcji, ale na szczęście obrady kongresu stanowią mają tylko wynik owoych postronnych i poufnych konferencji, które między dyplomatami od chwili zjazdu w Berlinie nie ustają.

Przypuszczać można, iż czujność reporterów politycznych odmieście tu niejaki tryumf nad dyskrecją sfinksów dyplomacji i przynajmniej—co prawda, ze znaczną domieszką własnej fantazji, poda nam ważniejsze szczegóły z tego zajmującego procesu o pokój Europy, jaki się rozegrywa nad Spreą w tej chwili.

Nadmieniliśmy już wczoraj, iż owe prywatne narady rozstrzygać mają głównie o wyniku oficjalnych zebrań i że ks. Bismarck jako prezydujący na kongresie, a nadto w charakterze dobrego gospodarza, będzie gościom swoim ułatwiał owe *tête-à-tête*, które w międzyaktach głównie posuwać mają zawile kwestje sporne ku rozwiązaniu. One to właśnie przygotowują grunt, na którym oliwna gałąź pokoju ma się przyjąć i zakrzewić. Dziś już coraz więcej zaczyna się wszyscy osuwając z tem przypuszczeniem, że obrady kongresu, nie 8 ani 10 dni, ale z miesiąca najmniej potrwać muszą, jeżeli zwłaszcza nie przeszkodzią jakie nieprzewidziane okoliczności i nie utrudnią swobodniejszego przebiegu akcji.

Pomimo zbliżenia się Anglii, Rosji i Austrii, nie stało dotychczas nie takiego, coby pewien pozytywny wynik przedstawiać mogło. Ten wzgląd, iż hr. Andrassy częściej konferuje z hr. Szawałowem, aniżeli z innymi, nie dowodzi jeszcze, aby wszelkie szkopy między Austrią i Rosją usunięte zostały.

Dzienniki węgierskie jak np. *Pester Lloyd*, zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby Austrija była na kongresie odosobniona, utrzymują nawet, że hr. Andrassy z Beaconsfieldem i Szawałowem głównie trzyma wszystkie nici układów w ręku, a ks. Bismarck przestrzega tylko, aby się na nich żadne guzy i węzły nie tworzyły.

*Biuro Reutersa* zapowiadało, iż w kwestji serbskiej i czarnogórskiej hr. Andrassy przedstawi na kongresie następujące alternatywy: albo utworzenie związku owych państw pod kierunkiem i opieką Austrii, lub zawarcie militarnej z Austrią konwencji. Przed kilkoma tygodniami *Nord. All. Ztg.* zamieściła obszerny list z Wiednia, w którym podobny projekt był wprawdzie szczegółowo rozwinięty, lecz nie nie popiera mniemania, aby takowy miał rzeczywiście stanowić

jeden z punktów programu politycznego kanclerza Austrii.

Przeciwnie, podnoszą się znowu głosy podejrzujące hr. Andrassyego, że stara się pokryjomu o mandat ze strony kongresu do zajęcia Bośni i Hercegowiny.

Kwestja udziału mniejszych państw w kongresie dotychczas jest nierozwiązaną i jak utrzymują telegramy berlińskie wcale nie na najlepszej drodze dla Serbji, Rumunji i Czarnogóry się znajduje. Najwięcej danych ma jeszcze Grecja, protegowana przez Anglię. Lord Beaconsfield wie dobrze, iż usuwając się pod Turcją ziemia osłabi mu sprzymierzeńca na wschodzie i że na niego w przyszłości wiele liczyć nie może; ogląda się tedy wcześniej za stosowną podporą i z konieczności znajduje ją w Grecji. Dalsze protegowanie Turcji nie zapewni Anglii wielkich korzyści. Porta ochryplym głosem w duecie z gabinetem St. James nie dośpiewa już swej partii do końca, potrzeba tedy przygotować sobie innego towarzysza, który chociaż śpiewał dotychczas fałszywie i detonował po większej części, ale mimo to przydać się może.

Grecja mając za plecami Anglię, stawia się hardo i w memorjale przedstawionym kongresowi stawia wymogi, jakby sobie do nich prawo orężem zdobyła. Żąda Epiru, wyrzeży morza Egejskiego po górę Athos, Krety, Rhodu etc., a wszystko to chyba na tej jednej zasadzie, że jest protegowaną przez Anglię. Niezły interes!

Rumunia ze wszystkich najwięcej potrzebuje pogodzenia się z losem. O ile dotąd poznać można, interes jej ugrzęzły bez ratunku; Bessarabję trzeba będzie oddać pomimo przygotowanego protestu. W Rumunji nie ładzą się już więcej nadzieją ratunku, chyba jakiś niespodziewany zwrot pozwoli jej naprawić polityczny błąd i znaleźć jak Grecja silniejszego protektora i sprzymierzeńca, którego zajęta akcją naddunajską poszukać sobie zapomniiała.

Podobno Persja żąda także dopuszczenia do kongresu z zasady, iż kongres rozbiegając kwestję wschodnią, dotknąć musi także interesów perskich. Poseł perski przy dworze windsorskim wyjechał do Berlina, aby wstawić się osobiście u ks. Bismarcka i poprzeć żądanie swego wezyra, który wystosował pismo do ks. Gorczakowa, Andrassyego i Salisburyego, przypominając w niem zobowiązania zaciągnięte za zachowanie neutralności.

## Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 18-go czerwca.

Berlin 17-go. — Biuletyn. Cesarz w ciągu ubiegłej nocy spał z przerwą pół godziny. Zdrowie cesarza jest zadawalniające. Spuchlizna z prawego ramienia powoli schodzi.

London 17-go. — *Standard* dowiadyuje się, że Anglija zamierza sondować Portugalję w kwestji ustąpienia zatoki Delagoa, gdyż rząd Przylądka uważa posiadanie tej miejscowości jako konieczne.

Berlin 17-go. — Posiedzenie kongresu zaczęło się o 2-iej, trwało do 5-iej. Ks. Gorczakow był na posiedzeniu.

Białogród 17-go. — Książę Milan wyjeżdża dziś ze swoim sztabem do Niszu, a później do Kragujewaczu, na otwarcie skupeczyny.

Paryż 17-go. — Doniesienia Waddingtona z Berlina są pełne nadziei, ale każą przewidywać długie rozprawy. Niektóre z mocarstw trzymających się wytrwale paryzkiego traktatu, chcą odroczyć kwestję do puszczenia Grecji na kongres. Podobno memorjał ogłoszony w *Globe* zawiera prawdę pomieszaną z fałszem.

— **Poradę lekarską dla niezamożnych chorych, na tych samych warunkach co Lecznice**, udziela codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem w mieszkaniu swoim *dr Kadler*. Bilety wejścia po kop. 25 nabywać można u służącego na miejscu, Krakowskie Przedmieście nr 36, wprost Saskiego placu. Nadmieniam się przytem, że niezamożni chorzy, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskliwą pomoc felczera i akuszerki, pod możliwie korzystnymi warunkami, w razie zaś gdy kuracja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędných zakładów kąpielowych.

*Godziny przyjęcia dla innych chorych:* zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. W tych godzinach przyjmuje się również chorych do instytutu. Opłata za kurację w instytucie, wraz z mieszkaniem, jedzeniem, opalem, usługą, światłem, lekarstwami, kąpielami i t. p. wynosi na dobę od rs. 3 do rs. 5. 11-0-4208

— **Dr Kohn** (Długa, 23) przyjmuje chorych przychodnich **codzien** rano i po południu, a w niedzielę tylko z rana. (2-3) —11244—

— *Instytut leczniczo-pneumatyczny dra Wincentego Brodowskiego*, Nowy-Świat nr 34, Foał. Ścieśnione powietrze z bardzo dobrym skutkiem używa się w astmach tak nerwowych jak i powstałych z rozdzęcia płuc; w chronicznych zapaleniach: płuc, krtań i oskrzeli. Radykalnie leczy rozdzęcie płuc (Emphys pulm.), wysięki opłucne, skrofuły i koklusz, a również też cierpienia nerwowe i głuchotę, a nawet znaczną ulgę przynosi w suchotach płucnych. —9049—

— Prawdziwie dobrą **herbatę**, przy niskich stawkach cenach, sprzedaje specjalny **skład herbaty M. Muszkata**, przy ulicy Senatorskiej nr 16. —11407-1-6

— **Dr Władysław Belkie**, ordynator kliniki chorób *wenerycznych i skórnych* przy szpitalu św. Łazarza, Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4 do 6-tej po południu. —10179-3-6

— Istniejący od lat przeszło 70-ciu przy ulicy Długiej, obok hotelu niemieckiego, **zakład zegarmistrzowski** znanej powszechnie firmy „**F. Lilpop**“, z dniem 12 czerwca r. b. przeniesionym zostaje i wcielonym do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego **L. M. Lilpop**, przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, naprzeciwko byłego pałacu prymasowskiego. Czuję się przeto w obowiązku zawiadomić niniejszem osoby interesowane, które bądź to nabyły nowe zegarki z mego zakładu przy ulicy Długiej, lub oddawały takowe do naprawy, aby z wszelkimi reklamacjami, jak również po odbiór zostawionych do reparacji zegarów i zegarków, udawały się wprost na ulicę Senatorską do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego, którego firma zaszczycona 8-letniemi względami szanownej publiczności, starać się będzie z akuracnością zadosyć uczynić wszelkim żądaniom.—*F. Lilpop.* —9650—

— **INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3**, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**, na Gimnastykę **higieniczną** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety. **M. Olszewski.**

— **Konsultacja dentyściana**, otwarta codziennie od 9-tej rano do 6-tej po południu, cena wejścia z wyrwaniem zęba lub konsultacją kop. 25. Plombowanie po rs. 1, zęby sztuczne po rs.2.— Ulica róg Długiej i Bielańskiej, nr 43. —10958-2-6

— W letnim zakładzie restauracyjnym w **Marcellinie** za rogatkami Belwederskimi, przez bieżący sezon w każdą niedzielę i dzień świąteczny, pomiędzy godzinami 1-szą a 4-tą z południa, wydawane będą kompletne obiady po cenie rs. 1 kop. 20 od osoby. —10785-5-9

— Willa, pierwszy dom za Doliną Szwajcarską, składająca się z 12-tu pokoi umeblowanych, z ogródkiem, wozownią, wodociągiem, gazem i innymi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go lipca t. r. Wiadomość w aptece Szmidta, Mazowiecka nr. 16. —11164-1-6

— Odpowiadając na liczne zapytania, mamy honor podać do wiadomości, że w dotychczasowej naszej wspólnie żadna zmiana nie zaszła, i że oprócz naszego składu obić papierowych, mieszczącego się w pałacu zwanym Blanka przy placu Teatralnym, *żadnej innej filji* w Warszawie, ani pod własną, ani pod inną firmą nie posiadamy. —10,280— *Seweryn Mazur i S-ka.*

— **Stanisław Dwernicki**, *Adwokat przyśięgły*, przyjmuje interesantów od 10 do 11 rano i od 4 do 7 po południu; w święta do 11 rano.—Krakowskie-Przedmieście nr 67 nowy. 3-6-9537—

— Polecamy nasz Skład win obficie zaopatrzony we wszelkie gatunki **WIN WĘGIERSKICH**. Ceny bardzo przystępne, przy szczególnej dobroci i zupełnej czystości towaru. **Jean Stiff & fils. Długa nr 45, vis-à-vis Natewek.** —10323-4-0

## Lecznica Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera. Przyjmują w niej następujący lekarze:  
Od 10-11. Codziennie, Dr **J. Majkowski** z chorobami wewnętrznymi.  
Od 11-12. Codziennie, prócz Niedzieli, Dr **B. Gepner**, z chorobami oczów.  
Od 11-12. W Środy i Soboty, Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala 8-go Jana Bożego, z chorobami uszów.

### Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 18-go czerwca 1878 roku.

W e k s l e :		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	ptacono
Berlia á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....		143 77 1/2-70-55 32 1/2		143 47 1/2	—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....		97 72-75		97 73	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....		116 10-10		116 40	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....		124 50-35-20		124 65	—

  

Papiery publiczne.	Dopełniono transakcji.	Z końcem giełdy.		Akcje i Obligacje.	Dopełniono transakcji.	Z końcem giełdy	
		żądano	ptacono			żądano	ptacono
Oblię skarbowe rs. 100 . . .	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel.	—	—	223.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II .	—	100.	—	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	80.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 daże .	98.75, 89, 85, 70	99.05	98.55	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	81.40	81.
" " " " małe .	—	98.80	98.40	Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—	—	130.50
Listy zast. m. War. serji I .	—	93.10	92.70	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	112.
" " " " II .	—	—	—	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	240.	—
" " " " III .	91.30	91.50	91.10	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240.	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
4% List. likwidacyjne duże .	87.70; 88.05	88.10	87.70	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	120.
" " " " małe .	—	87.90	87.40	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III .	—	98 75	—	Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . .	—	238.	—	Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—	600.	550.
" " " " z r. 1866 . . .	—	234.	—	Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—	248.	—
5% Listy zastaw. rosyjskie .	—	—	—	Akc. Towarzystwa fat machia	—	—	500.
Pożyczka wschodnia . . . . .	—	95.	—	Akc. Towarz. Łazien i Łazien	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 145%, nowych 244%, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 108 1/2 m. Łodzi 68 1/2, listów likwidacyjnych 18%, oblię skarbowych 53 1/2, pożyczki prem. 1ej emisji 215 1/2 — 2ej emisji 131 1/2  
**Monety:** Półimperjały rs. 8.05 — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 87 — marki niemieckie rs. — kop. 48  
 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 83 1/2

- Od 12—1: Codziennie, Dr. E. Klink, Ordynator Szpitala Ś-go Łazarza, z chorobami wenerycznymi i skórnymi. W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
- Od 1—2: We Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr K. Karwowski, Ordynator Szpitala Dziedziątka Jezusa, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopia).
- Od 1 1/2—2 1/2: Codziennie, Dr J. Sznabl, z chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
- Od 2—3: Codziennie, Dr St. Kondratowicz, z chorobami kobiet.
- Od 3—4: Codziennie, Dr S. Wojno, Ordynator kliniki Chirurgicznej przy uniwersytecie, z chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.
- Od 3—4: Codziennie, Dr H. Nussbaum, z chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi, oraz leczeniem elektrycznością.
- Od 4—5: Codziennie, Dr J. Anders, Ordynator Kliniki przy Uniwersytecie, z chorobami wewnętrznymi.
- Od 1 1/2—2 1/2: Codziennie szczepienie ospy ochronnej. Bilet wejścia 25 kopiejek. 18—0—1627

— W ambulatorjum Szpitala św. ROCHA, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, udzielana jest codziennie bezpłatnie porada lekarska chorym, a mianowicie: Z chorobami wewnętrznymi, od godziny 9 do 10 rano, przez dra Obrębskiego; Z chorobami zewnętrznymi, od godziny 10 do 11 ran, przez dra Stankiewicza.

## PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK, SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7.

— Wysokość wody na Wiśle stóp 1 c. 3.  
**STAN POWIETRZA**  
 Dziś rano ciepła st. 8, w południe 12 Reomura (757 Odmiana.)

**TEATR LETNI.**  
 Dziś: Aida. Jutro: Starzy Kawalerowie.  
**TEATR WIELKI,**  
 Jutro: Hamlet.

**ELDORADO.** Towarzystwo artystów teatru Lwowskiego.  
 Dziś: Stry sam, komedia w 5-ciu aktach z francuzkiego. — Jutro: Girofle i Girofla, Opera komiczna w 3-ch aktach.

**Teatr Poznański.**  
 Dziś i jutro: Artykuł 264 K. Zalewskiego.

**Dolina Szwajcarska,**  
 Jutro we Środę, dnia 19 Czerwca r. b.

## PROGRAM Koncertu Bilsego.

1. Preludja i Fuga, Jana Seb. Bacha, opracował na orkiestrę I. Abert.
  2. Scherzo ze snu letniej nocy, Mendelssohna-Bartholdy.
  3. Koncert (1-szy dział) na skrzypce, L. Beethovena, wykona koncertmistrz p. Halir.
  4. Węgierska Rapsodia Nr 2 z D. (pośw. Józ. Joachimowi), Franciszka Liszta, (instrum. Doppler i kompozytor).
  5. Ocean, Symfonia Antoniego Rubinsteina, a) Allegro maestoso, b) Adagio } nowo dokonponowane c) Scherzo } części. d) Finał.
  6. Uwertura z op. „Leonore,“ (Nr 3) L. Beethowena.
  7. Nowy Wiedeń, wale Straussa.
  8. Jesień, pieśń bez słów na arfé, Johna Thomasa, wyk. panna Eliza Jansen.
  9. Marsz tryumfalny z op. „Aida,“ Verdi'ego.
- Jutro we Czwartek program składać się będzie z 4-ch części. — Początek o godzin. 6-tej, koniec około 10.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia ładny  
**Handel Towarów Kolonialnych.**  
 Ulica Nowolipie Nr 28 nowy. —11322—1—3

W dawnym gmachu Pocztowym, na Krakowskim-Przedmieściu, wystawione są czasowo na widok publiczny  
**Machiny rolnicze**  
 ze Składu A. Muszyńskiego. —11364—1—2

**KRAWATY**  
 i **PERFUMERJE** w znacznym wyborze otrzymane z Paryża poleca Magazyn  
**M. Wierzbowskiej,**  
 przy ulicy Wierzbowej Nr 2. 6—0 —10158—

**MAGLE**  
 do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nalewki Nr 28. —11366—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia  
**DYSTRYBUCJA**  
 z Galanterją i Norymberszczyzną — Tamże dwa **FOTELE** skórzane. Ulica Elektoralna Nr 34. —11418—1—6

**POKÓJ**  
 kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Igracego. —10861—2—3

Przy ulicy Setatorskiej pod Nrem 20, na przeciw kościoła Ś-go Antoniego, jest do wynajęcia od Ś-go Jana 1878 r.

**LOKAL**  
 składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze. Wiadomość u Rządy domu. —11378—1—3

**LOKAL,**  
 składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z balkonem od frontu, w domu przy ulicy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost ulicy Białej, do najęcia od Ś-go Jana. —11368—1—1

W bliskości Saskiego Ogrodu, ulica Marszałkowska Nr 77, jest do wynajęcia

**Dwa pokoje**  
 umeblowane i kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie na prawo, na miesiąc trzy od 1-go Lipca. Wiadomość u stróża w domu W-go Jodki. —11375—1—3

**POKÓJ**  
 jest do wynajęcia zaraz, z meblami i usługą i z osobnym wejściem, a drugi z balkonem, od 8-go Lipca. Ulica Bednarska Nr 4. Wiadomość u stróża. —11383—1—1

Za rs. 8 miesięcznie  
**POKÓJ**  
 dla jednego lub dwóch kawalerów, z usługą bezpłatną. Ulica Wielka Nr 13, mieszkania 44. —11351—1—1

**Dwa Pokoje**  
 frontowe, z przedpokojem, umeblowane, z fortepianem, do wynajęcia na dwa lub trzy miesiące od 1-go Lipca 1878 r. Krakowskie-Przedmieście Nr 12 domu, drugie piętro od frontu. —11396—1—3

**KROWA**  
 maści czarnej, na grzbiecie pstra, w dniu 16 Czerwca, zaginęła z pastwiska na polu Mokotowskim lub w przejeździe na ulicy Marszałkowskiej. Kto o niej da znać pod Nr 26 na ulicę Wilezą, otrzyma nagrodę. —11412—1—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana  
**DWA LOKALE:**  
 po dwa pokoje i kuchnia, na parterze, do każdego lokalu piwnica, komórka i góra, przy ulicy Leszno Nr 63. —11345—1—3

**Sklep**  
 obszerny o 3-ech oknach, z przyległym pokojem, suteryną i dwoma piwnicami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu narożnym, przy ulicy Trębackiej Nr 632. Wiadomość u miejscowego Rządy. 1—3—11316

**TRZY POKOJE,**  
 przedpokój, kuchnia z wodocięgiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Mokotowska Nr 6. 1—3—11348

Potrzebne  
**Letnie Mieszkanie,**  
 na parę miesięcy, składające się z 2 lub 3 pokoi, z kuchnią, w okolicach Warszawy, lub przy którejś kolei, koło lasu. Ktoby takową miał, upraszam zaraz zgłosić się pod Nr 16, ulica Złota, stróż wskaże. —11356—1—1

**HANDEL WIN**  
 i **Towarów Kolonialnych,** jest do odstąpienia w gub. Grodzieńskiej. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 36, mieszkania 7. —11387—1—4

**Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.**  
 Zawiadamia, że we Czwartek dnia 8 (20) b. m., jeżeli pogoda pozwoli, kursować będzie statek spacerowy na **Saską Kępe.** Wyjazd z Warszawy co godzina, począwszy od 2-jej po południu. Ostatni statek z Saskiej Kępy odejdzie o godzinie 9 tej wieczorem. Cena biletu tam i z powrotem po kop. 15 od osoby, bez różnicy wieku. — 11406 —

**Szanownych obywateli miasta Częstochowy i okolicy,**  
 mam zaszczyt zawiadomić, że skutkiem dozwoleń J. W. Kuratora Okręgu naukowego w Warszawie, z dnia 17 (29) Maja za Nr 3876, przy dotychczasowej przelicznicy utrzymywanej czteroklasowej pensji żeńskiej, otwieram z Nowym rokiem szkolnym t. j. od 26-go Sierpnia r. b. jeszcze **Dwie wyższe klasy, t. j. 5-tą i 6-tą klasę.** Kurs nauk oparty będzie na podstawie programu rządowego dla gimnazjów żeńskich. Prócz przedmiotów planem objętych, wprowadzoną zostanie nauka języka angielskiego za osobnym wynagrodzeniem. Zakład zaopatrzony jest w stosowne dla wieku pańienek książki do czytania, gimnastykę i fortepiany. Konwersacja w niemieckim i francuzkim języku prowadzona pod kierunkiem rodzitej Niemki i Francuzki. Zapis uczennic tak przychodnich jako i pensjonarek trwać będzie do 26-go Czerwca i od 1-go Sierpnia r. b.  
 Pańienki życzące sobie nauki rozpocząć przed zaczęciem roku szkolnego, lub przysposabiać się do klass wyższych, mogą uczęszczać na pensję, począwszy od 1-go Sierpnia r. b.  
 Osoby interesowane zechcą łaskawie w czasie oznaczonym, celem poinformowania się o bliższych warunkach, osobiście albo listownie zgłosić pod moim adresem:  
**Częstochowa d. 12-go Czerwca 1878 r.**  
**Emilja z Czaczkowskich Szenke,**  
 Przełożona sześcioklasowej pensji żeńskiej.  
 1—3—11285

**Kapelusze i stroje damskie**  
 zalecające się dobrocią przyborów i gustownem podług ostatnich modeli paryskich wykończeniem, sprzedaje **TANIO** i poleca **MAGAZYN**  
**Wł. Kruszewskiego,**  
 ulica Miodowa Nr 3.  
 4—6 — 11041 — dom Grabowskiego.

Do odnawienia zaraz przy familji  
**POKÓJ** obszerny  
 (DOGODNY DLA DWÓCH OSÓB)  
 z wspólnem wejściem, o dwóch oknach, w świeżem powietrzu, na I-szem piętrze od frontu, z meblami, usługą i samowarem. Wiadomość w fabryce gorsetów paryskich, M. Payer na Krakow. Przedm., wprost ulicy Hr. Berga.

**Mieszkanie**  
 w oficynie, na parterze, złożone z 4 pokoiów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodocięgiem, o dwóch wejściach, wraz z przynależnym do mieszkania tego ogródkiem, za 550 rs. rocznie.  
**Trzy Pokoje,**  
 przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodocięgiem, na 2-m piętrze w oficynie, za 375 rs. do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość u stróża miejscowego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1308, nowy 56. —11352—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia  
**Sklep Wiktualów**  
 zaraz, za przystępną cenę. Ulica Chmielna 20. —11328—1—3

**SKŁAD MACHIN AMERYKAŃSKICH**  
**NARZĘDZI ROLNICZYCH I NASION**

**A. MUSZYŃSKIEGO,**

w Warszawie,  
Krakowskie-Przedmieście Nr 40,  
naprzeciw Hotelu Europejskiego.

**poleca:**

Plugi Wrzesińskie dawnej i nowej konstrukcji. Cichowskiego. Grignonskie. Obsypniki do kartofli i buraków. Wypielacze. Zgłębiacze. Brony Szkockie Howarda i Czeskie do łąk. Drapacze. Siewniki oryginalne Eckerta, " " Drewitza. " " Cegielskiego. " uniwersalne ręczne. Przykrywacze 10 skibowe do nasion. Kultywatory Kelemana i Saersa.	Grabie konne Amerykańskie. Zniwiarki i Kosiarki. Zniwiarkę Warszawiankę ulepszoną Młocarnie maneszowe. " deptakowe. Lokomobile. Wialnie i Młynki do czyszczenia zboża. Młynki Lloyd'a do mielenia i pyłowa- wania zboża. Arfy cylindrowe. Trieury. Sieczkarnie rozmaitej wielkości. Siekacze. Szarpacze i t. p. narzędzia relacse i Machiny.
--	--

**Z NASION:**

Rzepę ścierniskową,  
Turnipsy angielskie.  
i wszelkie inne nasiona pastewne i warzywne.

Szafy ogniotrwałe.  
Sikawki pożarne.  
Pompy podwórzowe i do Szlam.

**Magle nowego systemu:**

oprócz tego posiada wyłączny skład

Tektury asbestowej do krycia dachów oryginalnej amerykańskiej.  
 Tektury asbestowej do podłóg i ścian ochraniającej od wilgoci.  
 Pasy i Skóry amerykańskie, oraz wiele innych praktycznych Amerykańskich  
 wyrobów do użytku gospodarczego i domowego.  
 Meble ogrodowe, Łózka żelazne, dla dorosłych i dzieci.  
 Oliwa, Olej maszynowy i smarowidło. 4-0 — 10422 —

**Walcownia**

Maszyna do prasowania Ceraty, skóry lub papieru w deski z walcami metalowymi, długości 1000, zupełnie nowej konstrukcji, sprowadzona z zagranicy, mało używana i przynosząca znaczne intraty, użyteczna dla Fabrykantów cerat, lub papierów i tapet, jest do sprzedania za przystępną cenę.  
 Wiedomość u Fabrykanta Barchanu A. Lemmel, ulica Ogrodowa Nr 823 (awy 6).  
 2-3 — 10817 —

**Sklep Legumin,**

od lat kilkunastu egzystujący, z dobrem powodzeniem, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w Bazarze W-go pana Rybińskiego, na Placu 3-oh Krzyży, Nr sklepu 19:  
 —11228—1—3

**CIECHOCINEK  
SKŁAD HERBATY  
FIRM:**

**PIOTRA ORŁOWA,**

**Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości**

Ma honor donieść, iż na sezon letni urządził w Ciechocinku, w domu pana Mireckiego, obok Apteki, sprzedaż **Herbaty, Cukru Kawy** i innych artykułów znajdujących się w Składach Warszawskich.  
 Wybór towaru i przystępne, bo warszawskie ceny, zyszcza sobie niewątpliwie łaskawe uznanie. 1-1 — 10860 —

**Najtańsze ceny! Największy wybór!**  
**Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!**  
otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

**Preis Curant:**

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rane od rs 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zas Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

Z uszanowaniem  
**E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kryszczatek dom Linincenkol.  
36-0-6513

**Dom Handlowy  
WASILEWSKI & MŁOCKI  
Nowo-Senatorska Nr 5  
W WARSZAWIE**

ma polecenie na kupna i sprzedaż majątkow ziemskich, lasów, domów i will w Krolestwie Polskiem. Kapitały lokują się na hypoteki domów i majątków ziemskich na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem 4-6 — 10660 —

**KANTOR WEKSLU I LOTERJI  
GABRYELA NEUMARK**

**Miodowa Nr 2, Pałac Byzmańskich.**

Złatwia wszelkie czynności w zakres wekslu wchodzące: Sprzedaje Rossyjską 5 procentową Pożyczkę Premjową na rozplątę po rs. 5 i 10 miesięcznie, z chwilą wniesienia pierwszej raty, całkowita wygrana przypaść mogąca, należy do nabywcy, a bilety złożone będą do depozytu Banku Polskiego. Główna wygrana rs. 200,000, 75,000, 40,000 i t. d. Losowanie Rossyjskiej 5 proc. Pożyczki Prem. I-ej Emissji, odbędzie się 1 (13) Lipca r. b.

Assekurowe od amortyzacji tak I-szej jak II-giej Emissji. Zaliczenia na wszelkie papiery publiczne, — udziela pod przystępnymi warunkami z tem udogodnieniem, iż otrzymane zaliczenie może być częściowo splacane. 5-6 — 9968 —

**Dyrekcja Dróg Żelaznych  
Warszawsko-Wiedeńskiej  
i Warszawsko-Bydgoskiej,**

podaje do wiadomości, że na pociąg przybywający z Aleksandrowa do Warszawy o godz. 9 m. 40 wieczór, na stacjach: Ruda Guzowska, Grodzisk, Brwinów i Pruszków, porzawszy od dnia 8 (20) b. m. w Niedziele i dni Świąteczne przez cały czas letni, bilety osobowe sprzedawane nie będą.

Natomiast zaprowadzony zostaje nowy pociąg, z powozami wszystkich czterech klas, który od daty powyższej kursować będzie w Niedziele i dni Świąteczne na przestrzeni Ruda—Warszawa i odwrotnie, według następującego rozkładu jazdy:

Odjazd z Warszawy o godz. 7 m. 10 wieczór.  
 Przyjazd do Pruszkowa " 7 " 33 "  
 " " Grodziska " 7 " 59 "  
 " " Rudy " 8 " 20 "

**ODWROTNI:**  
 Odjazd z Rudy o godz. 9 m. 25 wieczór.  
 Przyjazd do Grodziska " 9 " 44 "  
 " " Pruszkowa " 10 " 12 "  
 " " Warszawy " 10 " 40 "

Pomieniony pociąg zatrzymywać się będzie także w Brwinowie. —11184—1—3

**Natalja Plużańska**

**Przełożona Zakładu Naukowego  
Żeńskiego.**

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że za pozwoleniem Władzy, otwiera z początkiem roku szkolnego klasę V-tą i nadal swój Zakład prowadzić będzie w poprzednio zajmowanym przez siebie domu z ogrodem i dwoma wejściami, od ulicy Widok Nr 9 i Alei Jerozolimskiej Nr 26.

Zapis uczennic lub pensjonerek jak przychodnich, rozpoczął się dnia 15 Czerwca i trwać będzie do 1 Lipca r. b., a następnie po wakacjach szkolnych od 20 Sierpnia, aż do rozpoczęcia nauk.

Osoby życzące sobie znieść się listownie z zakładem dla dowiedzenia się o warunkach przyjęcia uczennicy, racza adresować na ulicę **Widok Nr 9. 1-3 — 11063 —**

Władysław Skłodowski, Nauczyciel Gimnazjum 2-go w Warszawie, utrzymujący

**PENSJONAT**

dla uczniów uczęszczających do zakładów naukowych, mieszkający obecnie na ulicy Karłowickiej, pod Nr 7, od dnia 8 Lipca mieszkać będzie przy ulicy Leszno pod Nr 31, wprost kościoła, w domu Dra Neugebauera na 1-m piętrze od frontu. 1-3 — 11207 —

**ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH I NATURALNYCH**

**PRZY APTECE LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO MAGISTRA FARMACJI**

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Zielonego Placu

Zawiadamia, że Abonament dla pijących w Zakładzie tygodniowo lub miesięcznie wody gorące albo zimne, lub serwatkę, rozpoczął się w roku bieżącym z dniem 15-stym Maja i trwać będzie do 15-go Października, codziennie od godziny 6 tej rano do 10-tej przed południem—bliskie sąsiedztwo Saskiego Ogrodu i Skweru na Zielonym Placu, ułatwia pijącym spacer niezbędny przy kuracji wodami.

**ABONAMENT TYGODNIOWY NA DNI SIĘDM WYNOŚI:**

Za wody gorące . . . . . rs. 2.  
 Za wody zimne. . . . . „ 1 kop. 50.  
 Za serwatkę . . . . . „ 1 „ 50.

Za Sól Karlsbadzką i mleko dodawane do wód z przepisu lekarzy, bez względu na ilość, pijącym w Zakładzie nie się nie dolicza.

**L. Ziemiński.**

## OBWIESZCZENIE.

### KOLEGIUM KOŚCIELNE parafji Ewangelicko-Augsburskiej Warszawskiej

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie Najwyższego zezwolenia i upoważnienia Władzy Wyższej, w dniu 14 (26) Czerwca 1878 roku, o godzinie 11-tej zrana, sprzedana będzie w drodze publicznej głośnej licytacji w Kancelarii Wydziału Opieki starców i sierot Gminy Ewangelickiej Warszawskiej, w domu Nr 2 przy ulicy Erywańskiej, przed Radcą Prawnym Kolegium Kościelnego, nieruchomości do Zboru Ewangelicko-Augsburskiego należąca, położona w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 880.

Nieruchomość ta składa się z 1850 łokci kwadratowych powierzchni, na której stoi dom frontowy mieszkalny, parterowy, drewniany gontem kryty, niedawno wyrestaurowany, z takimiż komórkami i kloaką, oraz szopa.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebrem 5866 kopiejek 66%. Vadjum wynosi rs. 1,000.

Szacunek w 2/3 częściach ma być wypłacony gotówką w ciągu dni 15 po licytacji—pozostała zaś 1/3 będzie pozostawiona na gruncie do spłaty w ciągu lat dziesięciu z procentem 6% od niezapłaconej reszty w ratach półrocznych z góry.

Blizsze objaśnienia i warunki sprzedaży są do przejrzania w Kancelarii Kolegium Kościelnego pod Nr 15 przy ulicy Królewskiej codziennie od godziny 9-tej do 12-tej zrana i od 3-ciej do 5-tej z południa, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1878 r.  
Przesł. L. Jenke.  
Notariusz K. Strasburger.  
—10841—2—3

## PANIENKI

uczyszczające do zakładów naukowych lub przygotowujące się do nich, znajdują wygodne pomieszczenie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 54 lub Szkolnej Nr 5, obok Zielonego Placu, gdzie zapewnia się im opieką macierzyńską, korepetycją, konwersacją w obcych językach, a także muzyką na żądanie.  
—11151—2—5 Suchowiecka.

### Nauczyciel

tutejszych Zakładów Naukowych  
życzy sobie na czas wakacji wydzielić się na prowincję, w celu powtórzenia z uczniami kursu przedmiotów klasycznych dziś wymaganych. Wiadomość ulica Chmielna Numer 1, mieszkania Nr 29. 2-3 — 11025 —

## Uczeń do handlu

potrzebny jest zaraz w wieku lat 14 do 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Chłodna Nr 38. 1-3 — 11126 —

## Nieruchomość

w mieście Góra Kalwaria, w powiecie Górnym Kalwaryjskim, oznaczona Nrem 11, złożona z domu parterowego, w połowie murewanego i zabudowań gospodarskich, w stanie zupełnie dobrym, do której należy ogród owocowy. przy tychże zabudowaniach znajdującej się z sadzawką zarybioną, tudzież grunta położone za obrębem miasta, w dwóch trzecich częściach orne, w glebie pszennej, a w jednej trzeciej łąkowe, dwukośne. Blizsza wiadomość i warunki kupna: Krakowskie-Przedmieście Nr 18, u stolarza. —11971—5—0

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

## MEBLE.

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego Nr 3, stróż wskaże. —11391—1—3

## Ważna wiadomość.

Pan Ch. S. w przejeździe z Wiednia, pozostawił w kamis w p. Zaleszynie różne

### Stare antyki,

jako to: porcelany sakie, brzozy złoczone, szkła, wyroby z drzewa i t. d. Obejrzać można codziennie od godz. 12 do 3 i od 5 do 8, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 6, w bramie na 1-m piętrze, gdzie fabryka kwiatów.  
—11321—1—3

Jest do sprzedania w Hotelu Saskim para siwych  
**KONI,**

rosłych, dobrze wyjeżdżonych, zupełnie do siebie dobranych ogniem i macieją,  
**i KLACZ KASZANOWATA.**  
Blizsza wiadomość u Szwajcara tegoż Hotelu.  
—11384—1—2

Na hipotekę domu potrzebną jest summa  
**10,000 rubli sr.**

ktoby takową miał do wypożyczenia, raczy nadesłać swe zawiadomienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem M. C. 1 | 3 — 11199 —

### Jeometra J. Weber

zamieszkały w Zgierzu, z upoważnienia właściwej władzy, przyjmuje do wykonania jeometryczne roboty wszelkiego rodzaju. Tamże do sprzedania **astralabium.**  
1-3 — 11213 —

Do sprzedania

## PLACE

po 2,300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw Stacji Towarowej kolei Wiedeńskiej; ceny zaczynają się od 30 kopiejek za łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, piętrowe 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. —11143—1—6

### Specjalny Zakład Form Papierowych Paryzkich.

Ulica Niecała Nr 6, w podwórzu na prawo.—  
Tamże krają się **Suknie** z materiału.  
—11386—1—3

## Młodzi ludzie 18 do 30 lat,

pragnący w krótkim czasie nauczyć się fachu, znajdują stałe zatrudnienie. Zgłaszać się można, Leszno Nr 24, do kantoru. —11359—1—1

Jest do sprzedania

## D O M

w Ciechońcu o 13 pokojach. Wiadomość, Stare-Miasto Nr 17, u doktora Sznabla, lub na miejscu u p. Dziedzickiej w domu własnym.  
—11416—1—3

## Sprzedaz materjatów BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno,—Cement-portland,—Cegła ogniotrwała i zwyczajna,—Kafle,—Dashówka,—Gips,—Piasek,—Gлина,—Smółka gazowa,—Tektura smółkowa.—Irczina, Liście do ubierania kłombów i t. d.

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 1-6—11186 —

## M A M K A

młoda, zdrowa, z obfitym i świeżym pokarmem. Jest u Akuszerki na ulicy Łuckiej Nr 4.  
—11423—1—1

## FOLWARK

Jest do sprzedania w bliskości Warszawy, pół godziny jazdy koleją, o 3 wiorsty od stacji, zajmujący przestrzeń włók 9, w połowie pszenny, kompletnie zagospodarowany, z dobremi budynkami, z inwentarzem żywym i martwym. Blizszą wiadomość powziąć można w dystrybucji przy ulicy Królewskiej Nr 3.  
—11420—1—2

### Do sprzedania:

Kozetka rs. 8, Łóżka po rs. 3, Stolik mały wykładany 2 rs., duży orzechowy 10 rs., Komoda rs. 5, Szafa do sukien rs. 10,—wszystko używane. Aleje Jerozolimskie Nr 21, w dziedzińcu schody na prawo, drugie piętro.  
—11413—1—3

### Warszawski rzeczny

Yacht-Klub.

We czwartek dnia 20 b. m. o godzinie 9 tej z rana, przejażdżka członków do Bielana.  
—31318—1—1

Do sprzedania z powodu wyjazdu

## Różne Meble.

Szpitalna Nr 2, stróż Wojeich wskaże.  
—11426—1—2

### Cukiernik i Piernikarz

z Poznańskiego, chce się od św. Jana lub później osiedlić w jakimś mieście lub miasteczku w dobrej okolicy. Ktoby miał lokal, składający się ze sklepu, małego pokoiku na pomieszkanie i piekarni do wynajęcia, niech się zgłosi do Ostrzeszowa (Schilberg. Provinz Posen) pod znakiem O. A. W. 618, poste restante.  
—11319—1—1

Do Magazynu przy ulicy Twardej pod Nr 5, potrzebne są

## Panny

kompletnie uzdolnione do sukien i strojów.  
—10850—3—3

## Mężczyzna

w sile wieku, znający handel, języki, z kapitałem w gotowiznie, przyjmie udział w interesie **handlowym, fabrycznym lub przemysłowym**, podjąć się także może sprzedaż wyrobów, towarów lub produktów komi-sowym sposobem, z gwarancją w gotówce. Oferty z wymienieniem rodzaju interesu, złożę w tejże redakcji, pod lit. A. Z.  
3-3—10858

## Ważna Wiadomość!

Po kop. 10 od rolki, podejmuje się **Tapetowania Pokoi**, oraz wszelkie roboty **Malarskie** za bardzo niskie ceny wykonawam;—za sumienną i trwałą robotę gwarantuje. Z uszanowaniem **T. Gostyński.**  
Ulica Bednarska Nr 14 nowy.  
—10877—2—3

Do sprzedania

### GARNITUR MEBLI

fotelikowy, ze stołem orzechowym—rzeźbionym i dwanaście krzesel wyplatanych, masiv mahoniowych. Widzieć można od godziny 1 do 3 po południu. Ulica Hoża Nr 9.  
—10887—2—3

## Bardzo tanio

**18 Wołów roboczych i 4 Krowy** do sprzedania razem,—woły rosłe, silne i zdrowe. Blizsze szczegóły: Ciepła Nr 8 nowy, mieszkania 2. —10923—3—3

## Majątek Ziemski

Jest do sprzedania, rozległy włók 14, z pałacem murewanym o piętrze, z ogrodami owocowym i angielskim, przez który rzeka przepływa, zabudowania murewane, bardzo obszernie z inwentarzem niedaleko kolei po nzoisse. Szczegółowe wiadomości mieć można pod Nr 33, ulica Elekoralna, mieszkania Nr 8 w godzinach rannych do godziny 9 codziennie, a za piśmiennem porozumieniem się i w innych godzinach. 1-3 — 11218 —

## Wózek dla słabej Osoby,

oraz stół, kanapa i 6 krzesel jesionowych, jest do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 6, w prawej okeynie na 1-em piętrze.  
—11425—1—1

Z powodu interesów rodzinnych, są do sprzedania w każdej chwili, w dobrym stanie

## MAGLE

Wiedeńskie, wraz z odpowiednim lokalem, na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość w sklepie towarów łokciowych J. Jabłońskiej, Nowo-Senatorska Nr 8 (Plac Teatralny).  
—11367—1—3

## Wózki Węgierskie,

sztuk 10. są do sprzedania gdzie fabryka powozów **Karola Sommera**, ulica Erywańska Nr 1066B. 11333—1—6

Do sprzedania

### Różne Meble

mało używane,  
Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.  
—10566—

Są do sprzedania

### OLEANDRY

większe i mniejsze. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 7, u właściciela domu.  
—10961—3—3

### Przyjmuje się do szycia wszelką Bieliznę

męską i damską i obrębianie na łokcie. Ulica Solna Nr 17, na 1-m piętrze od frontu.  
—10834—3—3

Ktoby miał do sprzedania

## FAETON

mały, na jednego konia, używany, raczy zostawić adres u W-go Fleck, skład papieru, obok Hotelu Saskiego, na Krakowskim-Przedmieściu.  
—11403—1—3

## K O Ń

do sprzedania, rosły, zdrowy i młody, do pojedynki, oraz **Wózek do wożenia lodu**, na dwóch kółkach, ze skrzynką, nowy. Wiadomość, róg Chmielnej i Żelaznej Nr 1 nowy, w składzie wędlin.  
—11374—1—3

## NAUCZYCIELKA

Niemka, poszukuje miejsca na wyjazd na wieś lub do wód, na czas wakacji. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej pani Blumenthal przy ulicy S-to Krzyżkiej Nr 11.  
—10638—3—3

## Rodowita Francuzka,

życzy znaleźć miejsce na wsi na czas wakacji. Królewska Nr 5, w pracowni na 1-m piętrze, w Magazynie Strojów, od godz. 3—4.  
—10974—2—2

## Uczeń

VII klasy, życzy sobie przez czas wakacji udzielać korepetycji, może wyjechać i na prowincję. Wiadomość Nr 3, u p. Olszewskiego, w cukierni Nr 4, Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika. 3-3—10821

## Wyprzedaż Mebli

po bardzo przystępnych cenach, jako to: Garnitury, Szafy, Szafki do bielizny, Kredensa, Toalety, Umywalnie, Łóżka, Biura, Stoły obiadowe i Stoliki do kart. Elekoralna Nr 19, w 3-cim podwórzu na prawo, w zakładzie stolarsko-tapicerskim u Witkowskiego. —10771—8

Z powodu wyjazdu, są

## MEBLE,

oraz różne kuchenne sprzęty, także **Strzelba Lankaster**, prawie nowa, z dwoma parami łuf i w wszelkimi przyborami, za cenę przystępną do sprzedania. Wiadomość każdorazowo rano od 10 do 3 po południu, ulica Bednarska Nr domu 14, w oficynie drugie piętro, drzwi Nr 21. —10845—2—3

## Mydło Ekonomiczne funt 18 kop.

W Sklepie **A. Nowakowskiego**, Hotel Lipski, Bielańska Nr 3.  
—10357—4—6

## Para Koni

gniadych, rosłych, powozowych, w 6-m roku, do sprzedania. Wiadomość ulica Przejazd Nr 9, w lokalu na II-m piętrze od frontu, stróż wskaże. 2-3—10916

## Dwa lub trzy Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez, przy ulicy Niecałej Nr 8, do wynajęcia każdego czasu.  
1-3 — 11232 —

## Mieszkanie Letnie

w Bagateli,

w pałacu, w przepysznym ogrodzie, w bliskości Belwederu i Łazienek dwa pokoje, kaźden z osobnym wejściem, jest do wynajęcia miesięcznie lub na cały sezon letni, za nader przystępną cenę. Wiadomość na miejscu od 1-jej do 4-jej po południu. —11409—1—3

## BINOKLE

z oprawą rogową, zostały stracone na Nowym-Swiecie; proszę odnieść za wynagrodzeniem na Sewerynow pod Nr 14. —11346—1—1

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## Szynek Wódek i Piwa,

kompletnie urządzony, z wszelkimi potrzebami rekwiizytami, gazem i t. p., za cenę umiarkowaną. Wiadomość w dystryktarni W-go Tykocinera. Ulica Dzika Nr 22. 3-6—10798

## Sklep Wiktualów,

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu w kaźdym czasie. Wiadomość w gmachu Teatralnym pod filarami w tymże sklepie.  
—11214—1—1

## Nagrody rs. 5.

Papuga mała zielona exceparable z podejętymi skrzydłami uciekła z ulicy Chłodnej Nr 31. Nadmieniam się przytem, że papuga ta bez towarzystwa drugiej pozostałej żyć nie będzie.  
—11424—1—2

Kto ma do sprzedania

## Pinczerka,

małego, z jedwabnym włosiem, niech się zgłosi. Miodowa Nr 490/1, do stróża Antoniego.  
—11421—1—1



Nakładem i drukiem  
Księgarni p. t.  
**Józefa Zawadzkiego**  
w WILNIE  
Wyszedł Tom V-ty i ostatni  
Dziela p. t.  
**RYS DZIEJÓW**  
LITERATURY POLSKIEJ  
podług notat  
**Aleksandra Zdanowicza**  
oraz i innych źródeł  
opracowany i do ostatnich czasów doprowadzony  
przez  
**Leonarda Sowińskiego.**

Dzielo niniejsze przedstawia w treściwym i popularnym opowiadaniu kompletny obraz Literatury Polskiej od samego jej początku do ostatnich czasów, z przytoczeniem cenniejszych wyjątków każdego ze znakomitszych poetów i prozaików.—Pragnących bliżej nieco z dziełem powyższem się obeznac, odsyłamy do osobnego prospektu, który każdemu na żądanie bezpłatnie nadestany będzie.

**Cena prenumeracyjna** niezwykle niska za 5 tomów obejmujących 3345 stronic ścisłego druku in 8-vo **Rs. 10** a z przesyłką **Rs. 11**, pozostaje bez zmiany do 1-go Sycznia 1879 r.

NB. Szanowni Prenumeratorowie którzy wnieśli Prenumeratę za 3 tomu rs. 8, a otrzymali Tom IV-ty obejmujący str. 337 **bezpłatnie**, raczą przy otrzymaniu Tomu V, uiszczyć dopłatę po rs. 2. —9694-3-12—

**NAUCZYCIELKA**  
prywatnych zakładów naukowych żeńskich poszukuje za lekcje pokoju umebłowanego z opalem, usługą i obiadem. Osoby interesowane raczą złożyć swe adresy w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. S.  
—10746-3-3—

**NAUCZYCIEL**  
szkoły rządowej, przygotowuje uczniów i uczennice do Gimnazji. Nadmieniam przytem, że od wielu lat specjalnie się tem zajmuję i dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie i uczennice opieki jego powierzeni byli, gruntownie przysposobieni.  
**S. Halpern**, ulica Bielańska Nr 6, II-gie piętro od frontu. Osobiście widzieć się można codziennie od godz. 4 do 6 1/2. —2-6-11208—

**NAUCZYCIELKA**  
języka niemieckiego, upoważniona od Rządu, udziela lekcje na godziny przez czas wakacji języka niemieckiego i konwersacji francuskiej, o pensjach, prywatnie i u siebie w domu. Zielna Nr 2, na dole po prawej stronie.  
—11201-2-3—

**MASZYNY DO PONCZOCH**—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

**Warszawska Fabryka Pończoch**—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. —Ceny fabryczne. —6173—

Potrzebna jest od 1-go Lipca r. b. na wieś  
**BONA**  
mówiąca poprawnie po niemiecku. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 9, u W. Adwokata Chraszczewskiego. —11178-2-3—

Kaucję w gotowiznie może złożyć  
**Młody Człowiek**,  
handlowiec, poszukujący posady kasjera, inkasenta, rządcy domu, zarządzającego oddzielnym interesem, lub innego zajęcia podobnego rodzaju, ktoby przez pośrednictwo dał odpowiednią posadę, otrzyma sowitą nagrodę. Wiadomość ulica Sowińskiego Nr 3 nowy, dom Młotka, mieszkania Nr 58, od 9 do 12 w południe. —6-6-10289—

**SZANOWNI PAŃSTWO**,  
którzy wyjeżdżając do Ciechocinka, życzyliby wzięść **DZIEWCZYŃKĘ** 16-letnią, do wyreżczenia domu lub też do dozoru dzieci, zechcą się zgłosić na ulicę Żelazną Nr 27, na II-m piętrze. Nadmieniam się, iż dziewczynka ta ma fundusz na opłatę kolei. —2-2-11118—

**NAKLĄDEM KSIĘGARNI**  
**Gebethnera i Wolffa**  
WYSZŁA  
**Stanisława Moniuszki**  
**HALKA,**  
partycja na sam fortepian w nowej taniej edycji.  
**Cena rs. 2 kop. 25.**  
Do nabycia w znaczniejszych krajowych i zagranicznych księgarniach.  
4-6 —10691—

**KURJEREK KSIĘGARSKI**  
**Maurycyego Orgelbranda**  
w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika; Filja: Senatorska, Nr 22.  
**Książki otrzymane w miesiącu Maju.**

- Antoni J. Dr.** Opowiadanie historyczne I. Wydanie drugie. — Rs. 2.
- Nowe opowiadanie historyczne. Wydanie drugie. — Rs. 1 kop. 80.
- Biblioteka kaznodziejska-polska**, wydanie z dzieł oryginalnych, dawnych naszych kaznodziej, przez ks. Izaaka Isakowicza i ks. Tomasza Dąbrowskiego, tom III. — Rs. 3.
- Biblioteka Umiejętności Lekarskich, Anatomja Chirurgiczna**. Przekład z francuskiego dzieła A. Rieckera, tom II. — Rs. 10.
- Busch A.** Uprawa kartofli, opracowana przez A. Strzeleckiego. — Kop. 60.
- Czwile rzeczywistego szczęścia** na ziemi czyli wspomnienia z pielgrzymki do ziemi świętej. — Kop. 60.
- Fabian Aleksander**, przyznanek do leczenia chorób gorączkowych, chłodnymi kąpielami. — Kop. 75.
- Jeleński Jan**. Dwa razy Żydów. — Kop. 25.
- Kazania pasyjne**, przez ks. Isakowicza i ks. Tomasza Dąbrowskiego. Siedm słów Chrystusa na Krzyżu. — Rr. 1 kop. 35.
- Kraszewski J. I.** Hołota. Powieść współczesna, 2 tomy. — Rs. 1 kop. 50.
- Krwawe Znamię. Powieść " 1.
- Pol Wincenty**. Mohort. Rapsod rycerski. — Rs. 1 kop. 50.
- Przewodnik dla podróżujących za granicę**. Paryż. — Kop. 50.
- Sagajto Adolf**. Zasady geometrii analitycznej, geometrija płaska. Opracowana według dzieła dr. Painvin'a. — Rs. 12 kop. 50.
- Siostra mejej żony**. Obrazek z życia wiejskiego, naszkicował autor Kłopotów starego komendanta. — Rs. 1 kop. 65.
- Źródła dziejowe**, tom I. Sprawy Wołoskie za Jagiellenów. — Rs. 3.

**ILLUSTRIRTES-PATENT BLATT**  
Pismo periodyczne specjalne, obejmujące wiadomości o wszystkich nowych wynalazkach i ulepszeniach meldowanych rządowi niemieckiemu dla uzyskania patentu, o przysnanych przez tenże rząd patentach, ze szczegółowemi ich opisami i ilustracjami, od 1 Sycznia 1878 wychodzi w Berlinie poszytami, trzy razy na miesiąc, pod redakcją **J. Brandla i G. W. Nawrockiego** Inżynierów Cywilnych, utrzymujących w Berlinie, przy ulicy Lipskiej, pod Nr 124. Biuro międzynarodowych patentów na wynalazki i Biuro techniczne.  
Półroczna cena prenumeraty wraz z przesyłką 20 marek. Można prenumerować w Warszawie u **Bolesława Nawrockiego**, przy ulicy Elektońskiej pod Nr 7, w domu Stopczyka. —1-3— —11343—

Potrzebna jest  
**FRANCUZKA**  
na czas wakacji lub dłużej, stosownie do umowy. Wiadomość, róg Nowego-Swiatu i Ordynackiej Nr 64, mieszkania 12, od godz. 3 do 5. —11142-2-2—

**OSOBA MŁODA**,  
uzdolniona w krawieczyźnie, życzy sobie przyjąć obowiązek Panny-Stużącej lub też wyłączenie do krawieczyzny, od 1-go Lipca. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji pod literami L. O. —10827-3-3—

**MASZYNY DO PONCZOCH**—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

**Warszawska Fabryka Pończoch**—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. —Ceny fabryczne. —6173—

Potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
jedna zdalna do kroju, kilka do staników i do nauki, do Pracowni E. Bączkiewicz. Zabia Nr 4, mieszkania 11. —10371-6-6—

**GOSPODARZ**  
praktyczny, mający dwadzieścia kilka lat praktyki w gospodarkach postępowych, opatrzonej w odpowiednie świadectwa, potrzebuje od 1-go Lipca r. b. Ekonomicznej posady. Wiadomość u p. Chodelskiego, utrzymującego gościnne numera. Ulica Marszałkowska róg Chmielnej Nr 29 nowy, 1-sze piętro, gdzie narożny balkon. —11149-2-3—

Jest do sprzedania  
**DOROŻKA**  
w dobrym stanie, wraz z Sankami i czterema Kołmi, oraz zapasemni kołami i nowemi Chomentami. Ulica Sienna Nr 1092/c, nowy 4 A. Cena rs. 800. —11090-3-3—

**Sklepowa z kaucją**,  
potrzebna do sprzedaży pieczywa. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 1. —11168-2-2—

Potrzebny jest  
**GORZELANY**,  
któryby zarazem umiał gotować piwo, zechce się zgłosić z dobrmi świadectwami z pełnych powyższych obowiązków, na ulicę Władok Nr 17 domu, mieszkania 3, od godziny 2 do 4-tej po południu. —3-3-11069—

Potrzebne są zaraz  
**Panny**  
kompletnie uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki, w Magazynie J. Ostrowskiego. Ulica Senatorska Nr 22 nowy. —10904-4-6—

**REKOMENDACJA**  
Nauczycieli, Nauczycielek, Bon, Gospodyn i Panien Stużących.  
A. WITROWSKA. Długa Nr 21 nowy. —10807-3-6—

**OSOBA**  
blisko lat 30 mająca, obeznana dokładnie z wszelkiem gospodarstwem, tak miejskiem jako i wiejskiem, poszukuje od 1-go Lipca odpowiedniego miejsca do zarządu domu, w rodzaju gospodni, przytem posiada chlubne świadectwa i wszelkie rekomendacje. Ulica Marszałkowska Nr 21, naprzeciwko Wilezej. Wiadomość u stróża. —10990-2-3—

Przełożony szkoły 4-klasowej męskiej w Łęczycy, poszukuje od 3 (15) r. b. zdolnego, mającego pozwolenie władzy naukowej Nauczyciela do wykładu matematyki. Kandydaci chcący zająć to miejsce, mogą się zgłaszać ustnie lub piśmiennie z wymienieniem żądanego wynagrodzenia i przedstawieniem swej biografji. **Jan Łada**. —3-3-10849—

Potrzebna jest zaraz  
**BONA**  
Francuzka, nieznająca polskiego języka, do 6 letniej dziewczynki. Marszałkowska Nr 49, mieszkania 5, do godz. 12 w południe. —11150-2-3—

**PANNY**  
potrzebne podręczne i do nauki. Ulica Śliska Nr 20. —11162-2-3—

**PANNY**  
do krawieczyzny zdalne i podręczne. Zielna Nr 7 A, prawa oficyna, drugie piętro. —11138-2-2—

Potrzebne są  
**PANNY**  
podręczne i do nauki. Ulica Marszałkowska Nr 22,—stróż wskaze. —11110-2-3—

**PANNY**  
uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz do Magazynu pod firmą E. Billing. Zabia Nr 5. —11013-3-3—

**Stacja dla Uczniów**  
szkół, przygotowujących się zaraz, a innych z początkiem roku szkolnego, pod dozorem męskim, z pomocą naukową i konwersacją języków, fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —11106-2-3—

Do jednej z Warszawskich Aptek, potrzebnym jest zaraz  
**UCZEN**  
Wiadomość w Aptecz przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 22. —10777-3-3—

**BONA**  
do trzech dzieci, posiadająca jeśli być może i język francuzki, ządana jest natychmiast, przed 1-m Lipcem, dla wyjazdu na wieś lub do wód. Osoby interesowane zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. K. L. —2-2-11129—

Potrzebna jest od 1-go Lipca r. b. na wieś  
**BONA**  
mówiąca poprawnie po niemiecku. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 9, u W. Adwokata Chraszczewskiego. —11178-2-3—

Kaucję w gotowiznie może złożyć  
**Młody Człowiek**,  
handlowiec, poszukujący posady kasjera, inkasenta, rządcy domu, zarządzającego oddzielnym interesem, lub innego zajęcia podobnego rodzaju, ktoby przez pośrednictwo dał odpowiednią posadę, otrzyma sowitą nagrodę. Wiadomość ulica Sowińskiego Nr 3 nowy, dom Młotka, mieszkania Nr 58, od 9 do 12 w południe. —6-6-10289—

**SZANOWNI PAŃSTWO**,  
którzy wyjeżdżając do Ciechocinka, życzyliby wzięść **DZIEWCZYŃKĘ** 16-letnią, do wyreżczenia domu lub też do dozoru dzieci, zechcą się zgłosić na ulicę Żelazną Nr 27, na II-m piętrze. Nadmieniam się, iż dziewczynka ta ma fundusz na opłatę kolei. —2-2-11118—

Potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
jedna zdalna do kroju, kilka do staników i do nauki, do Pracowni E. Bączkiewicz. Zabia Nr 4, mieszkania 11. —10371-6-6—

**GOSPODARZ**  
praktyczny, mający dwadzieścia kilka lat praktyki w gospodarkach postępowych, opatrzonej w odpowiednie świadectwa, potrzebuje od 1-go Lipca r. b. Ekonomicznej posady. Wiadomość u p. Chodelskiego, utrzymującego gościnne numera. Ulica Marszałkowska róg Chmielnej Nr 29 nowy, 1-sze piętro, gdzie narożny balkon. —11149-2-3—

Jest do sprzedania  
**DOROŻKA**  
w dobrym stanie, wraz z Sankami i czterema Kołmi, oraz zapasemni kołami i nowemi Chomentami. Ulica Sienna Nr 1092/c, nowy 4 A. Cena rs. 800. —11090-3-3—

**Sklepowa z kaucją**,  
potrzebna do sprzedaży pieczywa. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 1. —11168-2-2—

Potrzebny jest  
**GORZELANY**,  
któryby zarazem umiał gotować piwo, zechce się zgłosić z dobrmi świadectwami z pełnych powyższych obowiązków, na ulicę Władok Nr 17 domu, mieszkania 3, od godziny 2 do 4-tej po południu. —3-3-11069—

Potrzebne są zaraz  
**Panny**  
kompletnie uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki, w Magazynie J. Ostrowskiego. Ulica Senatorska Nr 22 nowy. —10904-4-6—

**REKOMENDACJA**  
Nauczycieli, Nauczycielek, Bon, Gospodyn i Panien Stużących.  
A. WITROWSKA. Długa Nr 21 nowy. —10807-3-6—

**OSOBA**  
blisko lat 30 mająca, obeznana dokładnie z wszelkiem gospodarstwem, tak miejskiem jako i wiejskiem, poszukuje od 1-go Lipca odpowiedniego miejsca do zarządu domu, w rodzaju gospodni, przytem posiada chlubne świadectwa i wszelkie rekomendacje. Ulica Marszałkowska Nr 21, naprzeciwko Wilezej. Wiadomość u stróża. —10990-2-3—

Przełożony szkoły 4-klasowej męskiej w Łęczycy, poszukuje od 3 (15) r. b. zdolnego, mającego pozwolenie władzy naukowej Nauczyciela do wykładu matematyki. Kandydaci chcący zająć to miejsce, mogą się zgłaszać ustnie lub piśmiennie z wymienieniem żądanego wynagrodzenia i przedstawieniem swej biografji. **Jan Łada**. —3-3-10849—

Potrzebna jest zaraz  
**BONA**  
Francuzka, nieznająca polskiego języka, do 6 letniej dziewczynki. Marszałkowska Nr 49, mieszkania 5, do godz. 12 w południe. —11150-2-3—

**PANNY**  
potrzebne podręczne i do nauki. Ulica Śliska Nr 20. —11162-2-3—

**PANNY**  
do krawieczyzny zdalne i podręczne. Zielna Nr 7 A, prawa oficyna, drugie piętro. —11138-2-2—

Potrzebne są  
**PANNY**  
podręczne i do nauki. Ulica Marszałkowska Nr 22,—stróż wskaze. —11110-2-3—

**PANNY**  
uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz do Magazynu pod firmą E. Billing. Zabia Nr 5. —11013-3-3—

**Stacja dla Uczniów**  
szkół, przygotowujących się zaraz, a innych z początkiem roku szkolnego, pod dozorem męskim, z pomocą naukową i konwersacją języków, fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —11106-2-3—

Do jednej z Warszawskich Aptek, potrzebnym jest zaraz  
**UCZEN**  
Wiadomość w Aptecz przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 22. —10777-3-3—

**BONA**  
do trzech dzieci, posiadająca jeśli być może i język francuzki, ządana jest natychmiast, przed 1-m Lipcem, dla wyjazdu na wieś lub do wód. Osoby interesowane zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. K. L. —2-2-11129—

### Potrzebny jest **CHEŁOPCZYK**

do sprzedaży wódek.  
przy rogu ulicy Święto-Krzyżkiej i Marszał-  
kowskiej, w Składzie. 2-3-10907-

### Jest do sprzedania mało używany **Amerykan z walizą.**

Nowolipki Nr 3, stróż Karol wskaże.  
-10964-2-3

### Do sprzedania:

Umywalnia machoniowa, starego fasonu; Sto-  
liki do kart i Stół duży na orzech; Szafa duża  
i mała na orzech; 18 Krzesel wypłatanych;  
Ślaban razem z wieszadłem; Kantorek wraz  
z komodą starego fasonu; Komoda machoniowa.  
Wiadomość ulica Jasna Nr 3, mieszka-  
nia Nr 2. 3-3-10918

### Wiadomość dla pp. Cukierników.

W Biurze Technicznym przy ulicy Żelaznej  
Nr 33 nowy, jest do sprzedania

### Nowa Lodownia

do chłodzenia wody, bardzo praktycznej kon-  
strukcji. -11362-1-2

Do sprzedania

### GARNITUR MEBLI

Orzechowych, Stoły, Komoda, Szafka do bie-  
lizny, Toaletka damska i męska, Parawan,  
oraz różne sprzęty. -Wszystko to w bardzo  
dobrym stanie. Wiadomość, ulica Elekoralna  
Nr 6 nowy, mieszkania 5. -10905-2-3

Jest do sprzedania za rs. 40 (to jest półowa  
ceny kosztu),

### SUKNIA,

zupelnie świeża i modna, materia z gipura,  
na osobę szczupłą, średniego wzrostu. Wi-  
dzieć można przy ulicy Długiej Nr 22, w fa-  
bryce kwiatów W-nej Kiełkiewicz.  
-11081-2-3

### Kupno i Sprzedaż Zabytków Starożytności. Dziel Sztuki.

Obrazy, Meble, Porcelany, Bronzy, Zbroje,  
Gobeliny, Makaty, Koronki, Miniatury, Wy-  
roby ze złota, srebra i kryształu etc.  
Warszawa.-Ulica Podwale Nr 12.

### Jakób Borawski,

Fabrykant ram złoczonych.  
-10620-5-5

### POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie  
KONFITUROWE,

poleca  
**Handel Braci Wróbel.**

4500-31-0



### Fortepian

o 6-ciu oktavach,

w dobrym stanie, jest do sprzedania za bar-  
dzo względną cenę. Wiadomość w Dystrybu-  
cji cygar, naprzeciw kościoła Ś-go Aleksan-  
dra. Zielone znaki Nr domu 12.  
-11414-1-3

### PIANINO

koncertowe ozdobne, zagraniczne, prawie no-  
we, do sprzedania tylko do piątku. Tamże jest  
potrzebna **Bona Szwajcarka**, z francuz-  
kim i niemieckim językiem na wyjazd, ulica  
Bieleńska Nr 10, mieszkania 53, prawa oficyna  
1-e piętro. -11397-1-1

### SHR GAMBRIANO

poleca Handel

### BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża -19339

Są do sprzedania:

### Garnitur mebli

machoniowych, rypsem kryte, w dobrym sta-  
nie, za przystępną cenę, i mały Garnitur  
mahoniowy, szabowany, utrzesłem zielo-  
nym kryty, Stół z białym marmurowym, wie-  
denskiej roboty. Ulica Bieleńska Nr 10, stróż  
wskaże. 2-3-11073

### Sklep Wyprzedają

przy Kantorze Informacyjno-Komisowym  
**B. Korpaczewskiego**. Trębacka Nr 4.  
wyprzedają:

**Obrusy na stół.**-**Dywan gobelinowy**  
znaczej wielkości.

**Ubrania damskie:** różne okrycia, kaf-  
tany, paltoty włóczkowe, wełniane; suknie,  
szale i chustki tureckie, francuzkie, czepecki  
siatkowe i t. p.

**Ubrania męskie:** Mundury gimnazjalne,  
professorskie, akademickie, obywatelski, fraki;  
garnitury ubrań czarnych i wiosennych; sak  
palta letnie.

**Sprzęty i naczynia:** Porcelana, półmi-  
ski, wazy; lic tarze hskrzypce, krzesła skła-  
dane;

**Resztki towarów bawełnianych, wełnia-  
nych i jedwabnych;** materje chińskie lila i  
czarne, masłiny francuzkie, serwetki.

**Pończochy i Skarpetki białe i koloro-  
we** po cenach fabrycznych.

### Maszyny do szycia.

Nadto:

Mający do wyprzedają ubrania, części  
składowe ubrań-naczynia, narzędzia i t. p.  
przedmioty domowego użytku, raczą się poro-  
zumić z firmą. -10522-4-0

### Meble żalazne:

Lóżka, Umywalnie, Koleb-  
ki, Welocipedy, Wyżyma-  
czki Amerykańskie, Ubija-  
ki do szodonu i czekolady,  
sprzedają się w Składzie machin ro-  
lniczych i nasion

### A. MUSZYŃSKIEGO,

na Krakowskim-Przedmieściu Nr 40, naprze-  
ciw Hotelu Europejskiego.  
5953-18-0

### KAPELUSZE

czarne i kolorowe, po bardzo przystępnych  
cenach, w wielkim doborze, w Magazynie Pa-  
ryżkim. Królewska Nr 25. -10876-3-3

### Wyprzedają

### Kapeluszy słomkowych

DAMSKICH,

w najnowszych fasonach,  
po cenach niższych,  
w fabryce Cukiera i Fischhauta.

Ś-to Jerska Nr 24,  
wprost Ogrodu Krasieńskich.

-11103-1-3

Jest do sprzedania

### TRĄBKA

C, lub B kornet, używana, za bardzo przystę-  
pną cenę. Wiadomość u stróża domu Nr 1,  
ulica Wiejska. -11141-1-3

Do sprzedania razem lub częściowo,  
za bardzo przystępną cenę, około

### 180 Desek suchych,

olezowych i osikowych, oraz dwa Bale  
4-calowe, 14-cie łokci długie. Twarda Nr 13.  
2-3-11019

### Maszyna do pończoch

Amerykańska, nowa, jest do sprzedania. Ulica  
Śliska Nr 1, mieszkania 7. -11042-2-3

Jest do sprzedania

### Garnitur mebli machoniowych,

składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel i  
stołu, rypsem brązowym pokryty; Szeslong  
sajfianem pokryty, Lóżka i t. p., meble po ce-  
nach umiarkowanych. Krakowskie-Przedmie-  
ście Nr 6, prawie w wprost kościoła Ś-go  
Krzyża, u Tapicera. 2-3-11055

Są do sprzedania

### SKRZYPCE,

za rs. 25. Krakowskie-Przedmieście Nr 4,  
mieszkania 22,-stróż wskaże. -11369-1-3

### Jest do sprzedania

### POWÓZ,

z fordekiem niewielki, za cenę przystępną.  
Krakowskie-Przedmieście Nr 40 nowy, naprze-  
ciwko Hotelu Europejskiego. -11422-1-3

### PANICUNY,

Nauczycielka języka francuzkiego, w III Gi-  
mnazjum żeńskim, przygotowuje uczennice do  
innych Gimnazjów, oraz udziela lekcje młodym  
osobom pragnącym wyczerzyć się gruntownie  
języka francuzkiego, lub kształcącym się na  
nauczycielki. Zgłaszać się uprasza po godzi-  
nie trzeciej do jej mieszkania domu Nr 6-ty,  
przy ulicy Ordynackiej, nawet i w czasie wak-  
kacji. Pani Cuny przyjmuje także młode pa-  
nienki jako pensjonarki, uczęszczające do Gi-  
mnazjów. 2-3-10735

### Do sprzedania!

### Dwie Szafy biblioteki antique,

begato w brzozy ozdobne, świeżo wyresta-  
rowane, obydwie za cenę rubli sr. 260. Obej-  
rzeć można codziennie wyjąwszy świąt, mię-  
dzy godziną 5 a 6 po południu, przy ulicy  
Szpitalnej Nr 4, mieszkania 4, na 1-m piętrze  
od frontu. -10718-6-6

### ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

po cenie kosztu,

od dnia 11-go Czerwca do 1-go Lipca.

Kapelusze męskie od 1 rs. 35 kop., dziecin-  
ne od 37 1/2 kop., Parasolki od 1 rs., trzy pa-  
ry Rękawiczek od 1 rs. 35 kop., Kołnierzyki  
męskie tuzin od 1 rs. 50 kop., Albumy od  
60 kop., Spinki od kop. 7 1/2 para, Pedwiązki  
od kop. 7 1/2 para, Bandaże na rypturny od rs.  
1, Kluczyki do zegarków, Broszki, Koleczki,  
Dywizki, Pierścionki, Sygnety, Chusteczki i  
Szaliki jedwabne damskie, Chustki fularowe  
męskie do nosa, Chustki jedwabne, pół jedwa-  
bne i wełniane na szyję. - Ulica Długa ho-  
tel Polski, **F. Sock.** - Także są i Szafy  
sklepowe i bufet orzechowy w dobrym stanie  
do sprzedania. 6-6-10667

Jest do sprzedania

### KONSOŁA,

dwa owalne Lustra w złoczonych ramach i  
Zegar brzozy. Nowy-Swiat Nr 13 domu,  
5 mieszkania -Wiadomość od 10 do 4.  
-11118-2-3

### BILARD

do sprzedania. Wiadomość w Cukierni, uli-  
ca Ś-to Jańska Nr 3. -11127-2-3

Z powodu śmierci właściciela, jest do sprze-  
dania lub wdzierżawienia na czas dłuższy  
z wolnej ręki

### Posesja w Grochowie 2-m

przy samej szosie położona, oznaczona Nr 25,  
składająca się z trzech domów mieszkalnych,  
Garbarni z kompletni do niej narzędziami  
i statkami, Szopy dużej, Ogrodu Owocowego  
i Sadzawka. -Blizszą wiadomość powziąć mo-  
żna w Zakładzie piwnym przy rogu ulic Zle-  
tej i Wielkiej pod Nr 7 nowym, lub na miej-  
scu. -10943-4-6

Kto ma do zbycia staro-  
żytnie meble: Obrazy z bron-  
zu, Zegary, Kandelabry,  
zyrandole i t. p., porcelanę, fajans, srebra,  
biżuterje, koronki, materje, dawne zbro-  
je, dywany, lustra, wyroby pialorowane,  
zgłosi się do magazynu K. Nahke, teraz Wę-  
żarski, na prost Ś-go Krzyża Nr 12 I piętro.  
Tamże są do zbycia trzy piękne OBRUSY.  
2-3-10671

### Skrzypce Cremonskie,

prawdziwe „Stradivarius,” z roku 1710 i  
innych para, oraz Altówka „Amati,” z r.  
1653, do sprzedania. Widzieć można codzien-  
nie, ulica Smolna (od Nowego-Swiatu) Nr 15,  
mieszkania 9. -10953-4-6

Z powodu wyjazdu, jest  
do sprzedania

### Klacz (kara),

dobrze ujeżdżona dla damy, oraz Siodło dam-  
skie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość  
przy ulicy Leszno Nr 702/63, gdzie stróż  
miejscowy wskaże. -11344-1-2

Jest do sprzedania

### OGIER,

mający lat cztery, maści szpakowatej, rasa  
po rządowym ogierze. Ulica Mazowiecka Nr 1,  
stróż wskaże. -11187-1-3

### Szlafroki damskie perkalowe i wełniane, Kaftaniki i Spó- dniczki białe, Ubrania dzie- cinne, po bardzo niskich ce- nach, są do nabycia.

Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, mieszka-  
nia 18, w poprzecznej oficynie. -10100-6-6

### OGŁOSZENIE.

Od 1-go Lipca r. b. jest do wdzierżawie-  
nia **Propinacja i Gorzelnia z Browa-  
rem**, łącznie lub osobno. Propinacja składa  
się z 20-tn karczem położonych nad Wisłą i  
szosą z Płocka do Kutna. - Wiadomość w  
Warszawie u Adwokata Przysięgłego Zy-  
gmunta Krysińskiego, Długa hotel Drezdeński,  
lub w Płocku w Redakcji Korespondenta Pło-  
ckiego. 2-3-11051

### Kantor Sfręceń Służących,

pod Nr 109, róg Piwnej i Krakow-  
skiego-Przedmieścia.  
Zawiadaniom JJWW i WW Państwa iż,  
ktoby chciał mieć kompletnie dobre **Sługi**,  
z rekomendacją raczy wcześniej zgłosić się  
do mego kantoru, gdyż przy nadechodzącym  
**kwartale** posiadam znaczną ilość **Służą-  
cych** różnego rodzaju, których oprócz odle-  
głych części miasta i na prowincję do-  
starczam: **Gospodynie, bony niemieki,  
panny służące, ekonomowie ogrodni-  
cy, pisarze prywatni, rządcy domow**  
z kaucją także szukają zajęć. Z uszanowaniem  
3-3-10378 **J. Łuczynski.**

### W Pracowni Sukien Damskich,

**ADELI TARASOWSKIEJ,**  
ulica Grzybowska Nr 21, przyjmują się do ro-  
boty suknie jak lat poprzednich

### od rs. 1 kop. 50

i wyżej, oraz wszelkie ubrania i roboty dam-  
skie, w zakres toalety damskiej wchodzące,  
po cenach umiarkowanych. -Tamże potrzebna  
jest zaraz **Panna** do maszyny Welera lub  
Singera ze wszystkimi, -pierwszeństwo dla  
przybyłej z prowincji. -10969-2-6

Do najęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy  
Brackiej Nr 11 róg Jerozolimskiej

### Stajnia i Wozownia,

zdatna na składy.  
-10920-2-2

Do wszystkich Sklepów

### Stowarzyszenia Merkury,

codziennie nadechdzi z okolicznych dworów

### Masło bez soli,

zaś z gub. Zachodniej

### Masło scione.

3511-28-0

### Ważna wiadomość dla PP. Piekarzy.

Jest do sprzedania Mąka pszenna z młyna  
parowego. -Sprzedaż hurtowa i na worki, po  
cenie nader umiarkowanej. Wiadomość przy  
ulicy Smolnej Nr 13, mieszkania 1. -Najlepiej  
rano do 10 i między 5 a 7 po południu.  
-10997-3-3

### Nowy Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, całkiem kryty, jest do  
sprzedania za cenę bardzo przystępną. Ulica  
Chmielna Nr 17, u Tapicera. -11146-2-3

Sprzedają się

### MEBLE:

Garnitury, Szafy, komody, Biura, Toalety,  
Szeslongi, Stoliki, Kredensy i inne rozmaite  
meble; Lóżka, Sienniki i Materace, po cenach  
niskich. Ulica Bieleńska Nr 4.  
-10978-3-12

### POWÓZ

z fordekiem, niewielki, za cenę przystępną.  
Krakowskie-Przedmieście Nr 40 nowy.  
-10996-3-3

### Bryczka węgierka

na resorach, siedzenia, z far-  
tuchami, oraz różne Lokale.  
Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej Nr 5 no-  
wy. Wiadomość u rządcy. -10797-

### W O Z Y

pojedynki i parokonne, -gotowe i na  
obstalunek, w Składzie Wozów, Twarda  
Nr 10. -Bryczki-Wozy Wajchryta,  
oszczędzające 44 na 100 siły pocią-  
gowej. -10614-4-6

# Obwieszczenie.

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 12 (24) Czerwca r. b., sprzedawane będą w Aleksandrowie przez publiczną licytację towary skonfiskowane eszaceowane razem na rs. 1.600, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane, tersady, tiule, cygara, oraz inne drobne rzeczy.  
-11278-1-1

## PANNA

potrzebna jest do szycia negligy na maszynie. ulica Golebia Nr 10 nowy, mieszkania Nr 11, oraz PANIENKA do NAUKI.  
-11411-1-1

## PANNA

do szycia sukien, potrzebna, jest zaraz, do pracowni haliny. Grzybowska Nr 15.  
-11338-1-1

Potrzebne są

## PANNY

zdadne podręczne, do nauki i do maszyny Wehla i Wilsona, w pracowni Sukien Damskich. Ulica Marszałkowska, dom W-go Gundelach Nr 71 nowy, mieszkania Nr 31. Stróż wskaże - E. J.  
-11329-1-3

Potrzebne są

## PANNY

uzdatnione do krawieczyzny. Ulica Freta-wąska Nr 22, na dole. - Pani Poliakowska.  
-11341-1-1

Potrzebne są

## PANNY

uzdatnione do staniaków, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Podwał Nr 8, na 1-em piętrze.  
-11332-1-3

Potrzebne są zaraz

## PANNY

do krawieczyzny, zdadne i podręczne. Nalewki Nr 33, gdzie cyrkul, w bramie, na 1-m piętrze Nr 3.  
-11330-1-3

Potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatnione, do szycia sukien i do maszyny. Leszno Nr 18, pierwsze piętro od frontu.  
-11327-1-1

Potrzebna jest zaraz

## PANNA

pięknie szyjąca ręcznie, do zajęcia stałego, za wynagrodzeniem rs. 10 miesięcznie. - Ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania Nr 3, na dole.  
-11324-1-3

## UCZEŃ

potrzebny jest do zakładu wyrobów platerowanych, także do sprzedania są wyroby platerowane, po nader przystępnych cenach. Ulica Złota Nr 2, w dziedzińcu na dole, po prawej stronie.  
-11419-1-3

## GEOMETRA

klasy 1-iej, dobrze obeznany z robotami polowymi, poszukuje zajęcia przy którym z PP. Geometrów przysięgłych. Wiadomość: Przejazd Nr 13. Stróż wskaże.  
-11401-1-3

## OSOBA MŁODA

poszukuje miejsca sklepowej z kaucją rs. 100. Reflektanci raczą się zgłosić na Stare-Miasto Nr 11, gdzie Apteka, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6.  
-11380-1-2

## MŁODY CZŁOWIEK,

dobrej konduity, chcący pracować i mający zamiar teoretycznie i praktycznie nauczyć się gospodarstwa wiejskiego, znajdzie od 1-go Lipca r. b. pomieszczenie w folwarku o 4 mile od Warszawy, za opłatą stosowną przez elewa uiszczaną. Wiadomość bliższa w hotelu Drezdeńskim u Administratora, od godz. 11-tej do 3-iej.  
1-3-11354

## MAMKA

bez długu u Akuszarki E. N. Ulica Freta Nr 41.  
-11390-1-2

## Do sprzedania:

Biurko mahoniowe pięknej roboty, cena rs. 50; Konsola mahoniowa rs. 15; Obraz olejny w złoconych ramach, dobrego pędzla rs. 35. Wiadomość, ulica Zielna Nr 20, u stróża Franciszka.  
-10722-3-4

## MAMKI

wiejskie i miejskie, są u Akuszarki: ulica Wilcza Nr 18.  
-11400-1-3

Jest do sprzedania

## OMNIBUS

w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość w hotelu Polskim u Szwajcara.  
-11320-1-1

## ENCYKLOPEDIĘ

dną Orgelbranda, 28-tomową, ktoby miał do zbycia, raczy adres swój zostawić w skrzynce przy drzwiach mieszkania na Krakowskim-Przedmieściu w domu Fajansa Nr 7.  
-11326-1-1

## Un Professeur français,

membre de plusieurs sociétés savantes et auteur de divers ouvrages, diplômé des universités de France et de Varsovie, ne s'absentant pas de cette ville pendant les vacances, s'offre dès maintenant pour des leçons de conversation de langue et de style. - S'adresser tous les jours de une heure à trois, rue Królewska No 1, Logement 21. 1-4-11331

## Rzeźbiarz,

nie dawno zamieszkały w Warszawie, podejmuje się wszelkich robót z drzewa a mianowicie: figur, ornamentów, płaskorzeźb i wszystko co wchodzi w zakres snycerstwa i rzeźbiarstwa, wykonywa starannie. - Sienna Nr 6 lit. B. - Także potrzebny jest **Pozłotnik**, do robót kościelnych.  
1-3-11358

Po zwijającej się

## Dzierżawie hotelu Europejskiego,

są do nabycia różne przedmioty jako to: materace, poduszki, franki - naczynia umywalki, kreszorki, dywany i t. p. - Wiadomość w kantorze hotelu Europejskiego, do godziny 11 rano. 1-3-11314

## Uczennice z Pensji,

chcące w wakacje przysposobić się do gimnazjum, mogą na warunkach bardzo przystępnych, mieć pomoc naukową u Nauczycielki Rzadowej. Wiadomość w Kiosku wprost kolei Wiedeńskiej i w Ogródku Krasińskich lit X. X. - Taż sama osoba może po wakacjach przyjąć

## Lekcje na Pensji:

russkiego, arytmetyki i historii.  
-11415-1-2

## Ktoby chciał zamienić Kolonję,

w szacunku 3.000 rs., lub plac w dobrym miejscu, na dom z obszernym ogrodem fruktowym, położony na przedmieściu Warszawy, raczy zgłosić się pod Nr 305/14. Ślepa wprost Kapitulnej (Podwał), na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2. 1-3-11347

## Dla Zakładów Mlecznych,

jest do wypuszczenia pacht, dziennie po 24 garncey Mleka, można sobie ułokować kobiety, lub z dostawą - Także potrzebna jest kobieta, do gospodarstwa. Wiadomość u szwajcara, w domu PP. Kanoniczek. 1-2-11340

## Dwa Zegarki złote,

jeden damski, drugi męzki, oraz dziewczka i pierścienki, są do sprzedania, po południu między 3 a 5 na rogu Podwala i Senatorskiej, 2-gie piętro nad cukiernią, gdzie lampka się pali.  
-11382-1-3

## Skład Drzewa,

od 28 lat na jednym egzystujący miejscu z małym zapasem drzewa, kołmi, wozami i wszelkimi utensyljami, oraz

## 3 Place do 12,000 łokci,

do sprzedania. Wiadomość w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Swiat Nr 41, lub u właścicieli placów: Tamka Nr 8.  
-11377-1-6

Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

Wirta, krótki, orzechowy z mechaniką angielską, z białym metalowym, 5 szprojami, z bardzo silnym tonem, za rs. 300, drugi mahoniowy, krótki, o 6 oktawach, fabryki Leszczyńskiego, wyrestaurowany, za rs. 110. Marszałkowska Nr 71, drugi dom od Próznej, wprost Hotelu Maringa, w fabryce fortepianów J. Cerulli.  
-11373-1-2

## FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD

## LUSTER

## BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej,

zaopatrzone zostały znacznym wyborem

Zwierciadeł różnych rozmiarów, oprawnych jak również bez ram. Konsoli złoconych, rzeźbionych, z płytami marmurowymi, które pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, sprzedają się po cenach dawniejszych.  
1-3 - 11294 -

Klimatyczne alpejskie kąpiele Solankowe.

## Bad Reichenhall

SERWATKA, Inhalacje Aparat pneumatyczny.

Stacja kolei żelaznej.

Szczegółowe prospekta udziela bezpłatnie Fh LEWSKI, Komisarz kąpielowy.  
1-4-11389

## Fabryka Tektury Asfaltowej Ogniotrwalej

## F. J. PIETSCHMANN

Kantor: Leszno 19, Fabryka 74.

poleca swoje znene z dobroci fabrykaty i skutecznie krycia dachów.  
1-3 - 11365 -

## PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagiotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

## MAGAZYN MEBLI

pod firmą:

## J. Tarnowski i Spółka

przy ulicy Królewskiej pod Nr 23, w b. pałacu H. Żubińskich.

Niniejszem mam honor zawiadomić, że przeniosłszy Magazy nasz wraz z Fabryką Stolarską i Tapicernią z Nowego-Swiatu Nr 38, a mając potem obs. rniejszy lokal, zaopatrzyliśmy takowy w znaczną ilość Mebli, tak do ubrania całych salonów jak i do kompletowania onych, - meble mahoniowe, orzechowe, czarne (imitujące heban, dębowe i jesionowe do sal jadalnych; w różnych fasonach, według terażniejszych wymagań i gustu, wykonane z wszelką dokładnością, tak ozdobne jako i zupełnie gładkie, oraz sofy wykrepane, tak zwane paryzkie, pokryte skórą. Ceny możliwie niskie stosownie do wyrobu. Przyjmują się obstarunki na roboty stolarskie i tapicerskie. - Jest także do sprzedania Garnitur Mebli używany, mahoniowy.  
1-6-11250

Jest do sprzedania

## FOLWARCZEK

dziedziczny, położony 5 wiorst od kolei Terespolskiej, stacji Mrozy, rozległości morgów nowopolskich 53, w tym łąk dwukośnych, morgów 40, z zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym - hipoteka w Warszawie bez żadnych długów. Wiadomość w Warszawie u K. Chojnowskiego, Miodowa Nr 10, w oficyjnie prawej, mieszkania Nr 18.  
1-1-11410

Świeżo sprzedano dwie pary OGIERÓW,

po pierwszo-rządowych stadninach, z Minskiej gubernji Jana Kaszyca, są do sprzedania, zgłaszają się meżna w Saskim hotelu u Ludwika Stangreta, od 6 zrana do 7-mej godz. wieczór, przez dni cztery. 1-4-11315

Istniejąca od lat 5 zarodowa

## Królikarnia,

jest do sprzedania w całości i na sztuki po bardzo niskiej cenie, rasa Angora, białe i czarne, u właściciela domu Nr 725, Leszno 21, w poniedziałki, środy i piątki od 4 do 5-iej.  
-11402-1-3

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych, dawnego fasonu z rzeźbami, złożony ze stołu, kanapy, 2 foteli, 6 krzesel świeżo krytych ryppsem bordo w pasy, konsola mahoniowa ze złoceniem ozłobami z białym marmurowym, stolik mahoniowy do kart - biurko damskie, lustro zastępujące toaletę, szafka nenna i szkatulki, wszystko orzechowe, lampa duża stołowa, dywan przed kanapę, taboreta okrągłe wysycielane, obrazy litografowane, humorystycznej treści w złoconych ramach. Marszałkowska Nr 71, wprost Zakładu mlecznego, mieszkania 36. -11381-1-3

## Na obecną porę letnią

## Wino Francuzkie

białe i czerwone, a szczególnie gatunek WISA w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

## Vin de Santé,

zalecane dla osób starych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

## Handel Win i Delikatesów

## A. GLAESER.

Ulica Długa Nr 17.  
-11393-1-3

Ktoby miał do sprzedania

## Maszynę do szycia,

systemu Wehlera i Wilsona, używaną, w dobrym stanie, w cenie rs. od 20-30, raczy zostawić adresy swoje w Red. Kurjera Warsz. pod literami K. R. -11357-1-1

Są do sprzedania za przystępną cenę

## Dwie Dorożki, Ośm Koni

i DWOJE SANEK,

z całą zaprzęgą, oraz Maszyna do sieczki i Wóz, na ulicy Kruczej pod Nrem 4, u właściciela domu. -11361-1-3

## Wózek dziecienny,

w dobrym stanie i Gzymsy do frank, do sprzedania przy ulicy Siskiej Nr 30, u Stolarza. -11350-1-1

## Wózki Węgierskie,

sztuk 10, są do sprzedania gdzie fabr. Row. Karola Sommer. Ulica Erywaska Nr 1066 B. -11334-1-6

# POKÓJ

dobrze umeblowany, dla kawalera, jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: ulica Erywańska Nr 10, mieszkania 11, na 3-ym piętrze od frontu. —10882-3-3

## Pokoje umoblowane,

razem lub osobno.—Dziennie, tygodniowo, miesięcznie. Chmielna Nr 11 domu, mieszkania 3. —10616-3-3

W domu przechodnim, dawniej Kafala, pod Nr 599/10ed, przy ulicy Franciszkańskiej naprzeciwko Nowowiniarskiej, są do wynajęcia każdego czasu

**Dwa Sklepy i dwa Pokoje** z ogrodem, na Szyku i Bawarje, które od lat 20-ta egzystuje. Wiadomość u właściciela domu. 3-5-10824

Do wynajęcia

## Dwa Sklepy

i różne małe mieszkania w domu Nr 3, przy szosie, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 10 do 12-tej rano, przy alei Jeruzolimskiej Nr 3 domu, piętro 1-sze 4-6-10624

Do wynajęcia na czas od 1-go Lipca do 1-go Listopada

## Mieszkanie

złożone z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewem, wodociągiem i gazem.—Cena 25 rs. miesięcznie. Aleje Jeruzolimskiej Nr 5,—wiadomość u Szwajcara. —10540-5-6

## U Akuszerki

**SLIWIŃSKIEJ,** pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowowiniarskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem,—usługa i wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11008-2-6

## Dwa Pokoje

z kuchnią, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Ogrodowej Nr 850 (85). Wiadomość w miejscu u Właściciela. —10923-3-3

Są do wynajęcia dwa mieszkania **po Dwa Pokoje**

na 2-m piętrze, w oficy, od 1-go Lipca 1878 r. Nowy-Swiat Nr 58 nowy,—wiadomość u stróża. —11122-1-2

## Różne Lokale

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej i Żorawiej pod Nram 26, składające się od 2, 4 i 5 pokoi. Wiadomość na miejscu, stróż wskazuje. —10727-4-10

Przy ulicy Łuckiej Nr 9, jest do wynajęcia od 1-go Lipca

## MIESZKANIE

jeden lub dwa pokoje z kuchnią.—Tamże jest **Mieszkanie** na warsztat stolarski, za niską cenę. Wiadomość u właściciela. —10986-3-3

Przy ulicy Żorawiej pod Nrem 25, do najęcia od 1-go Lipca

**4 pokoje**, przedpokój, kuchnia, na parterze od frontu, ze zlewem, wodociągiem, piwnicą i komórką, za rs. 460 rocznie.

**2 pokoje** od frontu na parterze, za rs. 250 rocznie.

**2 pokoje**, przedpokój i kuchnia, w oficy na parterze, za rs. 250 rocznie.

Oraz **Mieszkania kawalerskie** od 8 rubli miesięcznie. —Wodociąg w podwórzu,—oświetlenie gazowe. —9993-5-6

## Mieszkania:

4, 5 i 6 pokoi od frontu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a, do wynajęcia od 1-go Lipca. —10335-5-6

Do wynajęcia od 1-go Lipca w domu Nr 18, przy ulicy Bednarskiej:

**3 Pokoje** z alkową, przedpokojem i kuchnią.

**2 Pokoje** z przedpokojem i kuchnią. —10927-3-6

**Po 1-jej kopiejce od lokala:**

plisowanie i karbowanie na maszynach wszelkich materjałów. Tłomackie Nr 6, mieszkania 8, na dole. —10873-3-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

W Dobrach Gygowie, o miłę od stacji drogi, żelaznej Petersburskiej, „Tuszczyk” jest do wynajęcia na

## Mieszkanie Letnie,

po między dwoma dużymi ogrodami, domek osobny umeblowany, złożony z czterech pokoi. Blizsza wiadomość na ulicy Leszna Nr 43, u Wielmożnego Rudzińskiego. —10874-3-3

W domu wyrestaurowanym przy ulicy Podwale,

## N<sup>o</sup> 2.

obok kolumny Zygmunta, po zaprowadzeniu gazu i wodociągów do wyjścia od 8-go Lipca r. b.

**Lokal** na 1-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-eh oddzielnych schodów, składający się z 5, 6, 7 lub 8 pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p.—Z urządzeniem gazowym w całym lokalu.—Lokal odpowiedni na **Magazyn**.

**Lokal** na 3-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-eh oddzielnych schodów, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, i t. p.

**Pojedyńcze Pokoje.** Wiadomość na miejscu. —11190-1-12

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. od frontu

## LOKAL,

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarnia, wygódka, góra wspólna, balkon, piwnica. Ś-te Krzyżka Nr 17. —11203-1-3

## Do wynajęcia od kwartału:

**CZTERY POKOJE**, przedpokój, spiżarnia i kuchnia, z trzema wchodami od frontu, rocznie rs. 365.

**DWA POKOJE** i kuchnia na 1-m piętrze, rs. 160. Plac frontowy, na różne materjały rs. 100. — Róg Leszna i Żelaznej Nr 70. 1-2-11265

## AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tużejsze **Osoby** zyczące sobie odbyć słabość. **W osobnym pokoju** za opłatą rs. 15, w wspólnym za rs. 6.—**Ulica Kapitulna Nr 3**, pierwsze piętro. —11078-2-3

## Letnie Mieszkania

W Dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kole Terespelskiej, w miejscu zdrowym wśród lasów, 4-eh znacznej przestroni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne **Lokale**, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można, Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Blizsza wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. —5748—

## POKÓJ

o 3-eh oknach na 1-m piętrze, pięknie umeblowany, z wspólnym przedpokojem. Przy ulicy Danilowiczowskiej Nr 8 nowy, mieszkania Nr 12. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. —10791-2-3

## Z powodu wyjazdu jest

## Mieszkanie

do wynajęcia na dwa miesiące od 4 Lipca, za przystępną cenę, z meblami, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, dla porządných osób, na pierwszym piętrze w oficy. Chmielna Nr 6, mieszkania 27. —11140-1-3

## Są do wynajęcia każdego czasu

## Dwa Pokoje

i przedpokój wspólny z meblami, na 1-m piętrze. Ulica Nowomiejska (Gołębia) Nr 16 domu, lokal 7-my. 1-1-11317

## Z różnych Lokali 14-tu

nad Wisłą, pozostało do najęcia 4: **Jeden Apartament**, na 1-m piętrze, sam w sobie ze ślicznym widokiem, dużym balkonem złożony, z dużego salona z 4-eh oknach i 3-eh dużych pokoi urządzonej z komfortem, za rs. 400 rocznie. — **Dwa Lokale** na 1-m piętrze, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 300 rocznie. — **Trzy Lokale**, dwa pokoje na dole, jeden duży o 4-eh oknach, drugi o 1-m oknie, za rs. 15 miesięcznie. — **Cztery Lokale**, dwa duże pokoje na faejaie, za rs. 10 miesięcznie. — Wiadomość w Łazienkach Kurtea, nad Wisłą u właścicieli. — Tamże można się dowiedzieć o ślicznym **Letnim Mieszkanu**, Nr 2624, w **Otwocku** nad jeziorem położonym, z 4-eh dużych pokoi i kuchnią. 1-3-11342

# POKÓJ

z meblami, na 2-m piętrze, o 2-eh oknach od frontu, jest do wynajęcia zaraz. Ulica róg Kruczej i Hożej Nr 15, mieszkania 21. —10871-3-3

## Dwa lub Trzy Pokoje,

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane lub nie, są do wynajęcia od 1-go Lipca na 6 tygodni. Wiadomość na Tłomackim Nr 8, — stróż wskazuje. —11198-1-3

## Złota 35.

Z powodu wyjazdu, do najęcia **Trzy Pokoje**, przedpokój i kuchnia, na drugim piętrze, w domu spokojnym i czystym. —11157-1-3

## DWA POKOJE

umeblowane, w bliskości **Ogrodu Saskiego**, z przedpokojem i kuchnią, oraz z usługą, są do wynajęcia od dnia 1-go Lipca na sześć tygodni, za rs. 30. Ulica Niecała Nr 12, mieszkania 18. —11167-1-3

## Jest zaraz do odnajęcia

## POKÓJ

obszerny, z umeblowaniem, usługą i samowarem, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, mieszkania 19. —11191-1-2

## Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 14, wiadomość w bramie na lewo. —11188-1-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 21a, przy Marszałkowskiej,

## pięć Pokoi,

przedpokój, kuchnia, zachowanie, piwnica na dole od frontu, za rs. 490; **4 Pokoje**, alko-wa, przedpokój, kuchnia, zachowanie, piwnica, na dole od frontu, za rs. 480; **sześć Pokoi z balkonem** (od frontu, na 1-szem piętrze), przedpokój, kuchnia, 2 piwnice, 2 zachowania, za rs. 830. Wiadomość u rzędcy domu od 4 do 6 po południu. —9126-4-6

## Dwa Lokale,

złożone z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, garderoby, piwnicy, z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami, są do najęcia przy ulicy Twardej na wprost Ciepłej, pod Nr 19. — Tamże jest **Sklep** z pakarnią i piwnicą, suteryn a obszerną i widną, oraz stajnia i wozownia ze składem. 1-3-11099

## 1 Piękny Pokój

dla jednej osoby, jest do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie rs. 7.

## 1 Pokój z kuchnią

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., miesięcznie rs. 10. Ulica Prosta Nr 4 nowy, drugi dom od rogu Twardej. —11107-1-3

## Mieszkanie Letnie, w Mokotowie,

składające się z dwóch pokoi i kuchni w osobnym domku, w ogrodzie, z powodów nieprzewidzianych jest do odstąpienia od 1-go lipca za bardzo przystępną cenę. Blizsza wiadomość, Plac Św. Aleksandra Nr 12, w dystrybucji przy stacji omnibusów kursujących do Wierzbna. —11408-1-3

Do wynajęcia zaraz, do dnia 10 sierpnia

## Mieszkanie z meblami,

składające się z 3 dużych pokoi, kurytarza, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, za cenę 60 rs. miesięcznie. Wiadomość w tymże domu, w mieszkaniu Nr 9, codziennie do godziny 10-jej zrana. —11371-1-6

Od św. Jana czyli od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia

## Dwa Pokoje

z przedpokojem, na 1-m piętrze, w b. Hotelu Wileńskim na Tłomackim. Wiadomość w drukarni Tomaszewskiego, w tymże domu Nr 599 nowy 4. —11404-1-3

## Do wynajęcia

od św. Jana r. b. przy ulicy Długiej Nr 21/587 lokal z 5 pokoi i kuchni, które może być podzielony, za rs. 540.

7 pokoi, kuchnia, garderoba i piwnica za rs. 825. Lokale powyższe z gruntu odświeżone. Wiadomość na miejscu, stróż Andrzej wskazuje. —11399-1-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 25, są następujące

## Mieszkania

cztery pokoje, kuchnia, spiżarnia i wygódka, na 1-m piętrze od frontu z balkonem; — cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka, na III-m piętrze od frontu, — przy tych mieszkaniach są zlewy i wodociągi; — pięć obszernych pokoi i kuchnia w oficy na II-m piętrze; do mieszkań tych dodane będą góry i komórki. Ceny bardzo przystępne. 3-3-10831

Jest do wydzierżawienia zara bardzo

## duża Szopa murowana,

przydatna na skład narzędzi rolniczych, lub jakie inne przedsiębiorstwo, położona przy przynajmniej ulicy miasta Warszawy. Blizsza wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 2. —10945-3-3

Z powodu słabości do sprzedania każdego czasu

## SKLEPIK

## spożywczy i norymberski,

dający utrzymanie familii, za cenę rs. 180, z urządzeniem, towarem, Patentem i komornem do Nowego - Roku 1879. Pawia Nr 41 d, w sklepiku. —10891-4-5

## Dwa małe Mieszkania

na dole, od 1-go Lipca r. b.

## SKLEP

od 1-go Października. Nowy-Swiat Nr 23. —10795-3-3

Dnia 10 b. m., w kościele Ś-go Krzyża, podczas Nabożeństwa, lub w powrocie z kościoła, Nowym Światem do Jeruzolimskiej alei, z kieszeni u pewnej Pani

## Skradziono Portmonete

skórzane, ciemnego koloru, w której się znajdowało: 2 kupony od L. Z. T. Kr. Z. po rs. 12 kop. 50 każdy, 3 papiery 25-rublowe i drobniemi papierami około 50 rs. — Uprasza się najprzejmiej mających jakakolwiek o sprawie kradzieży wiadomość, żeby takową udzielić raczyli do kantoru Kurjera Warszawskiego, za co stosowna nagroda jest zapewniona. 2-3-10917

## Nagrody rs. 10.

List Zastawny Tow. Kred. Ziemińskiego z r. 1869 Serji 1-iej, pięcioprocentowy na rs. 100, Nr 146689 zaginął. Talon wraz z kuponami pozostał w ręku właściciela, — sam zatem list zastawny żadnej niema wartości. Uprasza się łaskawo znaleźć i zwrót powyższego listu zastawnego do kantoru Domu Handlowego: S. Natansena i Synowie, przy ulicy Hr. Berga Nr 5, za nagrodą rs. 10. 1-3-11173

Wczoraj dnia 13-go Czerwca po południu, przechodząc ulicą Sienną i Pańską, zgubione zostały

## Banknoty na Summę rs. 200.

w perkalowym woreczku, obwinionym wełnianą tasiemką. Rzeczelną znalazca tych pieniędzy, zechce je zwrócić właścicielowi takowych, na ulicy Złota, w domu pod Nr 18, dowiedzieć się można u stróża, za nagrodą jakiej żądać będzie Szanowny znalazca. 1-2-11135

## Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Swiat Nr 41. —11376-1-6

## Nagrody rs. 3.

W dniu 8-go Czerwca r. b., w zesła Sobote, między godziną 10 a 11 tą, wybiegła z domu **SUCZKA** mała, półroczna, zupełnie czarna, wabi się Cyganką. Łaskawo znalazca raczy takową odprowadzić na ulicy Ceglana Nr 3 nowy domu. Stróż wskazuje. Za powyższą nagrodą. 3-3-10778

## BULLDOG

morągowaty, czystej rasy, rok mający, jest do sprzedania. Wiadomość, ulica Piękna Nr 6, stróż Jan wskazuje. —11039-2-3

Niemający funduszu, słaby, wyjechania do Cicheocinka na kuracje, posiada

## Pieska,

pinzerka czarnego, podpalanego, oraz przednie łapki i mordka żółta, mający miesiąc 6, ułożony ale jeszcze niezawysztwien, gdyż bardzo młody, dość porządny, nierobiący nieczystości w stajni, skrobie do drzwi. Takowego chce zbyć na wyjazd. — Wiadomość pod Nr 21/14, ulica Ś-to-Jańska, IV-te piętro, Nr 9 mieszkania. 1-1-11360

Доброго Целурпою.